Nr 238. Kraków, Niedziela 18 Października 1885. Rocznik XXXVIII.

CZAS

„Czas" wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU" w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Kryżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina Plac Maryacki, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. — **Nadesłane** (na 3 stronie dziennika) do miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU" w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 17 października.

Wczoraj były zgromadzone obie Izby Rady państwa. W Izbie panów wybrano komisyę budżetową i członków wspólnych delegacyj, a w Izbie deputowanych toczyła się obszerna dyskusya nad pierwszem czytaniem wniosku Herbsta w sprawie reformy podatku konsumcyjnego. Dziś rozpoczyna się w tejże Izbie dyskusya adresowa.

Wikaryusz apostolski dla Afryki centralnej biskup Sogaro i O. Bonomi opuścili już wczoraj Wiedeń wskutek nagłych doniesień z Egiptu. Ostatni udaje się wprost do Wadi-Halfa, podczas gdy biskup Sogaro wyjechał najprzód do Włoch, i dopiero po kilku dniach uda się także do Egiptu. Obaj mieli wczoraj posłuchanie u Cesarza i konferowali również z hr. Kalnokym.

Zatelegrafowano nam wczoraj główną treść deklaracyi ambasadorów, wręczonej Porcie i przesłanej także do Zofii. Zawiera ona wogóle znane już z dawniejszych półurzędowych ennucyacyj szczegóły, a podnieść z niej należy tylko tę okoliczność, iż wezwano w tej deklaracyi Bułgarów, aby nie koncentrowali żadnych wojsk na granicy i aby zaprzestali wszelkich zbrojeń. Co się stanie, jeśli Bułgarya nie usłucha tych rad, o tem poucza nas *Journal de St. Petersbourg*, który oświadcza, iż jeśli rządy w Zofii i Filipopolu nie zejdą na drogę rozsądku, w takim wypadku będzie musiało nowe zebranie ambasadorów pomyśleć o środkach dla uregulowania sytuacyi na tej zasadzie, która stanowi punkt wyjścia obecnej deklaracyi mocarstw. Organ p. Giersa wspomina dalej o ruchu w Serbii i Grecyi, dodając, iż jest już czas, aby się „skończyło zbłąkanie umysłów, jeżeli ma się uniknąć bratobójczych walk między narodami, do których oswobodzenia nikt się tak nie przyczynił, jak Rosya. Zdanie Karawelowa, iż Bułgarya jest przedewszystkiem bułgarską, a potem słowiańską, nie zasługuje na odparcie, ale można zapytać, w jakim stanie byłaby dziś ojczyzna Karawelowa, gdyby Rosya tylko tej zasady dawniej się trzymała. Zresztą wynika z zasady Karawelowa, jakoby Rosya nie miała innych interesów do obrony, jak rewolucyi z 18 września." Zdaje się atoli, iż Serbia nie chce się zbyt oglądać na rady mocarstw, skoro nadeszły już wczoraj z Belgradu telegramy do Wiednia z pogłoskami, iż część najbliżej Niszu skoncentrowanych wojsk serbskich przekroczyła przedwczoraj o godzinie 5 bułgarską granicę. Donoszą również, iż hr. Khevenhüller udał się do Niszu.

Z Rzymu donoszą, że już przedwczoraj objął hr. Robilant kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych, a równocześnie z nim powrócił także z urlopu na swoje stanowisko hr. Ludolf, austryacko-węgierski ambasador przy dworze wiedeńskim.

Otrzymujemy również wiadomość, iż Negus Jan Abissyński z powodu choroby powierzył kierownictwo spraw państwowych i naczelne dowództwo wojskowe nie rannemu Ras-Aluli, lecz Ras Michałowi. Ras Alula leży ranny z 400 żołnierzami w Asmana.

W Paryżu utrzymuje się powszechnie wiadomość, iż p. Grévy wskutek stworzonej wyborami sytuacyi, zdecydowany jest przyjąć ponowny wybór na prezydenta Rzeczypospolitej. Zbliżony do kół rządowych *National* donosi, iż p. Grévy po zatwierdzeniu pełnomocnictw zamierza przedstawić Izbom nowe ministeryum, do którego powołałby niektóre osobistości ze senatu, gdyż czysto parlamentarny skład gabinetu jest niemożliwy. Grévy sądzi, iż w senacie znajdzie on ludzi, którzy podołają złamać trudności, wynikłe z wyborów 4go października.

Prawdopodobny termin angielskich wyborów oznaczają na d. 17 listopada. Ruch wyborczy już obecnie jest w pełnym toku, a w ostatnich dniach przemawiali na zgromadzeniach wyborczych liberalni mówcy John Bright, Herbert Gladstone i Dilke, tudzież znaczny zastęp konserwatywnych kandydatów. Syn Gladstona bronił w Leeds zniesienia irlandzkiego wicekrólestwa i zapewnienia samorządu Irlandyi na zasadzie zawrzeć się mającego między obu narodowościami paktu. Bright przy otwarciu klubu robotników mówił o wolnym handlu, lecz oświadczył się przeciw zaprowadzeniu bezpłatnej nauki w szkołach. Dilke rozwijał w Halifax program reformy lokalnego rządu w Anglii, którą pragnąłby rozszerzyć także na Szkocyę i Izlandyę.

Zdaje się już nie ulegać wątpliwości, iż Anglia zdąża do aneksyi Birmy. Kieruje się ona w tej mierze względami handlowo-politycznemi, wskazanemi jej wskutek usiłowań Francyi, zmierzającej do podkopania angielskiego wpływu w Mandalay. Dogodna sposobność nadarzyła się Anglii z powodu sporu, powstałego między rządem birmańskim a towarzystwem handlowem bombaysko-birmańskiem, a energiczna akcya Anglii da się nadto usprawiedliwić obrażającem wystąpieniem króla Thebaw wobec naczelnego komisarza w brytyjskiej Birmie. Birmanowie zbroją się, a *Pall-Mall Gazette* doniosła już wczoraj, iż Anglia wysłała ultimatum do Mandalay.

Świat finansowy posiada podobno szczególniejszą tajemnicę zręcznego grupowania cyfr w ten sposób, iż w głównym rachunku dochody i rozchody na pozór się pokrywają, a dopiero gdzieś w ubocznej rubryce występuje nie łatwo przez wszystkich dostrzeżony deficyt. Takich małostkowych sposobików nie chwyta się minister Dunajewski, nie ukrywa on żadnego szczegółu, nie stara się przesadnym optymizmem zabarwić całego finansowego obrazu, lecz opierając się zawsze na pewnej podstawie faktycznych wyników, z otwartością najwyższe zaufanie budzącą, przedstawia prawdziwy, istotny stan rzeczy.

To też *exposé* finansowe ministra Dunajewskiego, które poniżej w całości ogłaszamy, odznacza się przedewszystkiem nadzwyczajną prostotą i przejrzystością i wolne jest zarówno od próżnej chełpliwości, jak od sztucznej, na chwilowy efekt obliczonej frazeologii. W całości znakomicie przemyślany, a w szczegółach gruntownie rozwinięty przegląd finansowej sytuacyi, wykazuje najdowodniej, iż zdrową i racyonalną jest finansowa polityka rządu, bo z nieznużoną konsekwencyą i wytrwałością, zmierza ona do z góry zakreślonego i tak powszechnie upragnionego celu przywrócenia stanowczej równowagi w budżecie państwa.

Zaprawdę dumnym może być minister, który objąwszy skarb państwa z 50-milionowym deficytem, w krótkim przeciagu czasu zdołał nietylko ten deficyt zniżyć do 6·6 miliona, ale nadto w regularnym obrocie administracyjnym wykazać choćby skromną nadwyżkę w kwocie złr. 260,956, podczas gdy jeszcze w r. 1884 sam deficyt administracyjny dochodził do sumy 5 milionów, a w roku bieżącym był on preliminowany na 1·2 miliona. Lecz nie na tem jeszcze kończy się finansowy sukces p. Dunajewskiego; występuje on bowiem najistotniej w tem, iż ów niedobór ogólny niższy jest od sumy przeznaczonej na produktywne, a więc później opłacić się mogące inwestycye, i że pokryty on zostanie z zasobów kasowych bez uciekania się do jakiejkolwiek operacyi kredytowej, czyli wyrażając się jaśniej, bez pomnażania długu państwowego i dotkliwie ciążących na gospodarce skarbowej procentów corocznych od tego długu, a to właśnie zapewnienie ministra, iż na pokrycie niedoboru wystarczą mu w zupełności bieżące zasoby państwa, rozwiać musi wszelkie obawy lub wątpliwości, jakieby nawet ten jasny i w drobiazgowych niemal szczegółach z taką ścisłością rozwinięty wywód finansowy, mógł nasunąć opozycyjnym duchom.

Charakterystyczną cechą obecnego preliminarza budżetowego, jest przedewszystkiem zmniejszenie się wydatków w stosunku do roku poprzedniego o 6·6 miliona. Osiągnąć się ono dało przez zaprowadzenie rozumnych oszczędności, a w tej mierze kierował się minister skarbu objawionem już raz przez siebie w parlamencie zapatrywaniem, iż przed wszystkimi choćby jak uprawnionymi interesami, idzie interes ogólny przywrócenia stanowczego porządku w gospodarstwie państwa, o ile to osiągniętem być może bez narażenia żywotnych jego interesów i bez trwałej stagnacyi państwowego życia. Prócz tego wpłynęło jeszcze w wybitny sposób na zniżkę ogólnych rozchodów znaczne zmniejszenie się wydatków ministerstwa skarbu, spowodowane tem, iż wskutek prawdopodobnie zmniejszonej produkcyi cukru i eksportu tego artykułu, można było o 7 milionów niżej preliminować restytucye podatku cukrowego, a nadto oznaczono także niżej restytucye za spirytus. Za to zaś budżet na pokrycie potrzeb wspólnych, tudzież etaty wszystkich ministerstw doznały większych lub mniejszych podwyższeń, z wyjątkiem etatu ministerstwa handlu, którego potrzeby są zniżone o 1·5 miliona z powodu zmniejszenia się wydatków na budowę kolei. Preliminowanie znaczniejszych kwot w etatach innych ministerstw spowodowane zostało spotęgowaną działalnością na polu budowli wodnych, stopniowem uzupełnianiem kawaleryi obrony krajowej, wyższymi potrzebami na cele górnictwa, a wreszcie wprowadzeniem w życie ustawy kongrualnej, która po odtrąceniu ryczałtowej kwoty 200,000 złr. co roku przyzwalanej na wsparcia dla duszpasterzy, pociągnie za sobą w roku 1886 effektywną nadwyżkę wydatków w sumie 278,585 złr.

Przy preliminowaniu pokrycia liczono się bardzo oględnie z ekonomicznem położeniem wszystkich warstw społeczeństwa, ale mimo to fakt, iż ogólny obrót kasowy podatków bezpośrednich i opłat pośrednich w ośmiu pierwszych miesiącach bieżącego roku, okazał się w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o 3·6 miliona złr. pomyślniejszym, dowodzi wymownie, iż mimo nie korzystnych stosunków, jakie z różnorodnych powodów w dziedzinie rolnictwa i przemysłu zapanowały, siła podatkowa ludności nie osłabła, a możemy wyrazić uzasadnioną nadzieję, że już w najbliższym czasie w miarę doskonalszego uregulowania się finansów państwa, dozna przedewszystkiem produkująca klasa ludności znacznych ulg podatkowych, zwłaszcza, jeźli pociągnięte zostaną w drodze ustawodawczej do udziału w ciężarach także inne klasy, dotąd mało opodatkowane. Przypuścić również wolno, iż przywrócenie porządku w zarządzie skarbowym przyspieszyć także zdołają te środki, jakie wskazała mowa tronowa dla ochrony produkcyi krajowej, dla otwarcia handlowi nowych pól zbytu, i wogóle dla pełniejszego rozwinięcia dobrobytu narodowego we wszystkich jego kierunkach.

Dziś już jednak powinszować można ministrowi skarbu, iż do pewnego stopnia osiągnął to, co jako cel dalszy zakreślił sobie już w zeszłorocznem *exposé*, bo każdy nieuprzedzony i wolny od stronniczych niechęci przyznać musi, iż p. Dunajewskiemu powiodło się podstawy budżetu rozszerzyć, wzmocnić, i przez to państwu zapewnić zdrowy rozwój ekonomiczny i stanowisko potęgi. Rok bez pożyczki, bez operacyi kredytowej, bez deficytu administracyjnego, to rok nadzwyczajny, dawno, bardzo dawno niepamiętny w dziejach finansowej gospodarki austryackiego państwa. Że ten rok zawitał za rządów gabinetu Taaffego, świadczą chlubnie o żywotności systemu przezeń reprezentowanego, że ten przewrót finansowy dokonał się przy współudziale i poparciu autonomistycznej większości parlamentarnej, do której reprezentanci nasi należą, że niezwykły sukces finansowy święci minister z naszego kraju pochodzący, i że tym ministrem jest właśnie p. Julian Dunajewski, to musi nas przejąć najżywszem zadowoleniem i najlepszą otuchą na przyszłość.

Exposé finansowe ministra skarbu Dra Dunajewskiego.

(*Według stenogramu*).

Przedkładam niniejszem Wysokiej Izbie na mocy Najwyższego upoważnienia preliminarz budżetu wraz z projektem ustawy finansowej na rok 1886. Według tego preliminarza, obliczoną jest ogólna suma potrzeb w roku 1886 na 513,582.710 złr., pokrycie na 506,939.788 złr., a przeto okazuje się ogólny niedobór w sumie 6,642.922 złr.

W ustawie finansowej na r. 1885 ogólna suma potrzeb wynosiła 520,198.772 złr., a wliczywszy do tego dozwolony ustawą z d. 31 marca 1884 r. kredyt dodatkowy, przedstawi się takowa w kwocie 520,234.772 złr., z czego wobec preliminowanego pokrycia w kwocie 504,961.495 złr., wypływał na rok 1885 niedobór w kwocie 15,273.277 złr. Preliminowany na rok 1886 niedobór, okazuje się tedy o 8,630 355 złr. niższym od niedoboru preliminowanego na rok 1885. (*Brawo! po prawicy*).

W tym preliminarzu, jaki rząd niniejszem przedkłada, są tak samo, jak w latach poprzednich, ogólne dochody i wydatki państwa, podzielone na zwyczajne i nadzwyczajne. Z ogólnej potrzeby na r. 1886 wypada na ordynaryum 467,996.337 złr., na ekstraordynaryum 45,586.373 złr. Z ogólnego pokrycia przypada na ordynaryum 490,969.099 złr, a na ekstraordynaryum 15 970.689 złr. Zwyczajne wydatki państwa zmniejszyły się w stosunku do roku 1885 o 2,772.080 złr. (*brawo po prawicy*), podczas gdy zwyczajne dochody państwa podniosły się o 1,793.809 złr. Porównawszy zwyczajne wydatki państwa ze zwyczajnemi dochodami państwa na r. 1886, okaże się nadwyżka 22.972.762 złr., którą to sumą została pokryta większa część tych wydatków państwa, które wprawdzie wykazane są w ekstraordynaryum, lecz z natury swojej rokrocznie się powtarzają, jak n. p. budowle monumentalne, budowa dróg i budowle wodne, regulacya rzek, dalej nadzwyczajny wydatek na potrzeby stojących w Bośni i Hercegowinie, tudzież w okręgu Limu wojsk, a następnie nadzwyczajny wydatek na administracyą kolei państwowych i t. d. Ekstraordynaryum wspólnego budżetu państwa zamieszczone jest w obecnym preliminarzu, równie jak w latach poprzednich, w ordynaryum.

Zanim przystąpię do szczegółowego omówienia całego preliminarza, pozwalam sobie zauważyć, iż nie chcąc na zbyt wielką próbę wystawiać cierpliwości Wysokiej Izby, dotknę tylko najistotniejszych cyfr, które dla zrozumienia ogólnego zarysu preliminarza budżetowego wydają mi się konieczne.

Co się tyczy wydatków, to dla porównania wydatków w przedłożonym preliminarzu z wydatkami w roku 1885, należy z preliminarza r. 1885 wyłączyć przypadającą na fundusz melioracyjny odnośną bieżącą pozycyę w sumie 150,782 złr. Takowa nie mieści się w przedłożonym preliminarzu, a przy przedstawieniu budżetu ministerstwa rolnictwa, będę miał sposobność o tem pomówić. Po wyłączeniu tej pozycyi, przedstawiają się dozwolone na r. 1885 wydatki z włączeniem wspomnionego kredytu dodatkowego w sumie złr. 520,083 990; preliminowane obecnie wydatki wynoszą 513,582.710 złr. Preliminowane tedy na rok 1886 wydatki, są o 6,510.280 złr. niższe.

Wydatki na Radę państwa są o 116,585 złr. niższe, gdyż preliminowana na r. 1886 rata na artystyczne przyozdobienie gmachu parlamentarnego znaczniej jest niższą od dotyczących wydatków r. 1885.

W rozdziale „Rada ministrów" znajdują się tylko podrzędne, dodatkami pięcioletniemi spowodowane zwiększenia pozycyj.

Suma dodatku do potrzeb wspólnych została w ten sposób oznaczoną, iż wprawdzie nadwyżki z opłat cłowych i podatek dochodowy austro węgierskiego „Lloyda" preliminowano według faktycznych wydatków ostatniego okresu administracyjnego, wydatek zaś na potrzeby wspólne ze względu, iż trzeba jeszcze zaczekać na wniesienie wspólnego preliminarza w delegacyach, przyjęto w sumie zezwolonej na r. 1885. Rachunek tedy co do dodatku do wspólnego budżetu państwa, przedstawia się w następujący sposób: Uchwałą I) sankcyonowanej 18 listopada 1884 r. uchwały delegacyjnej oznaczono ogólne potrzeby wspólnego budżetu państwa na r. 1885 w sumie 116,077,600 złr. Od tej sumy według ułożonych na r. 1886 preliminarzy, zostały odciągnięte dochody z opłat cłowych w sumie 25,914 132 złr., po odtrąceniu ryczałtu na koszta administracyi i restytucyj podatku konsumcyjnego, tudzież po odtrąceniu zapłacić się mającego zarządowi krajowemu w Bośni i Hercegowinie ryczałtu cłowego, a z resztującej kwoty 90,163,468 złr. przyjęto na razie kwotę w wysokości 68·6 prct., t. j. 61,852,139 złr., jako przyczynek tej połowy monarchii, podczas gdy nadzwyczajny wydatek na wojsko rozlokowane w Bośni i Hercegowinie, tudzież w okręgu Limu, preliminowano równie jak r. 1885 w sumie złr. 4,338 950.

Etat ministerstwa spraw wewnętrznych mimo niektórych redukcyj przy budowie dróg i w rubryce nadzwyczajnych wydatków na cele politycznej administracyi, wykazuje znaczne powiększenie się wydatków o 238,016 złr.; dotyczy ono wyłącznie potrzeb na budowle wodne, na którem to polu stała się nieodzowną spotęgowana działalność, szczególnie co do regulacyi rzek w Austryi górnej, Czechach i Galicyi.

Zwyżka wydatków ministerstwa obrony krajowej w kwocie 150,812 złr., spowodowana jest w przeważnej części stopniowem uzupełnianiem kawaleryi obrony krajowej w myśl podjętej i znajdującej się w wykonaniu organizacyi, w części mającemi także w r. 1886 dłużej trwać ćwiczeniami wojskowemi w Tyrolu, wreszcie w części preliminowaniem niektórych dotąd własnemi

---

Towarzystwo Warszawskie.

LISTY DO PRZYJACIÓŁKI

przez

Baronową X. Y. Z.

(2)

LIST PIERWSZY.

Zamek i jego mieszkańcy.

(Ciąg dalszy)

Jakiś Francuz powiedział, że jak Proudhon każe poznawać człowieka z jego stylu, tak równie dobrą miarą charakteru każdego jest jego apartament. Otóż z dzisiejszej fizyognomii Zamku nie radziłabym wyciągać wniosków o jego mieszkańcach. Byłyby one bardzo niepochlebne, a świadczyłyby głównie o braku wszelkiego delikatniejszego poczucia piękna, wszelkich szlachetniejszych potrzeb i wymagań, które niezawsze daje dobre urodzenie, ale za to zawsze dobre wychowanie. Tu, przestępując próg, czujesz odrazu, że *la maison est mal-tenue* nie uderzy cię nawet to, co zwykło w podobnych mieszkaniach uderzać: banalność i szablonowość rządowych apartamentów, w których się nie osiedla, lecz jest się tylko czasowym gościem, rodzaj hotelowych *chambres garnies* na wielką skalę. Ale nie, jest tu coś innego, nieprzyjemnego; coś, co mnie zraża na pierwszy rzut oka na progu tych salonów do pani domu; coś dziwnie pospolitego i płaskiego: to nawet nie żołnierski biwak, nie namiot człowieka, obojętnego na wszelki wdzięk i elegancyę, ale poprostu *un bric à brac*, mieszanina bardzo pięknych rzeczy z bardzo szkaradnemi, pokoje nie wielkiej damy, ale zbogaconej kupczychy, pozującej na wicekrólową.

Nie wiem, może my kobiety jesteśmy pod tym względem dziwnie jakoś wydelikacone, może to wypływ innego wychowania i życia wśród odmiennej sfery, ale mnie przynajmniej, ile razy przekraczam (naturalnie z konieczności tylko) progi tych zamkowych apartamentów — zdaje się, że wszystkie te resztki pięknych bronzów, stiuków i fresków baciarellowskich wznoszą do mnie błagalny wzrok z prośbą: „zabierzcie nas ztąd, bo nie w swojej jesteśmy sferze — *tout cela nous choque*, z salonu spadłyśmy do garderoby." I widzę, jak cienie wykwintnego towarzystwa, które przez lat tyle gościły w tych murach, jak ta elita salonów i dworu kręci zgrabnemi noskami, potrząsa harcopfami i kryje się po kątach, jakby z obawy zetknięcia się z tymi dorobkowiczami, co tu koczują, tęskniąc jeszcze za swojemi zielonemi dachami, za dawnemi kaftanami bojarów i kokosznikami Marf i Nadjeżd. I wśród tych cieniów poznaję modre oczy pani Grabowskiej i zgrabną nóżkę pani de Vauban i grecki nosek pani krajczyny Potockiej i kształtną rączkę ks. Marszałkowej Lubomirskiej itd., aż do księżny Łowickiej, a nawet do Aleksandra II, który bądź co bądź był człowiekiem bardzo dobrze wychowanym, a którego, jak ich wszystkich, te nowe „samobotnicze" maniery, te katkowowskie *nouvelles couches* raziłyby także — choć trochę przynajmniej. A wszystkie te cienie, jakby się zakrywały chustkami — w ciągłej obawie, że to, co ich zalatuje, to nie „larendogra," lecz... juchtowe buty. Nie, nie dla tego towarzystwa, co tu obecnie mieszka, ten Stanisławowski Zamek; nie dla nich te dzieła sztuki i artystyczne skarby i jak Hamletowski aktor, mogłyby one zawołać: „cóż ma Hekuba z nami i my z nią wspólnego?..."

Może to wszystko drobnostki, moja droga, ale taka już nasza natura kobieca. Jak go widzisz, tak go piszesz. Każda z nas, wchodząc do kogoś, lustruje zaraz na wstępie jego mieszkanie, przypatruje się toalecie, nie pominie żadnego guziczka, a jeśli ma trochę sprytu i doświadczenia, wyrabia sobie odrazu pierwsze ogólne pojęcie o osobie, którą widzi. Nie powinno to być jedynem kryteryum, ale bardzo często bywa dobrą wskazówką. Zrozumiesz więc, dlaczego zajęłam Ci tyle czasu opisem dawniejszego i dzisiejszego Zamku Może na tem tle wypuklej wyjdą później niektóre osoby.

Tyle znasz Warszawę, choćby ze słyszenia, że nie potrzebuję Ci przypominać, iż Zamek i jego towarzystwo niezawsze był takim, jak dziś, że i on, jak wszystkie nasze sprawy, rozliczne przechodził fazy. Nie mówię tu bynajmniej o czasach dawniejszych, wspomnień historycznych kreślić nie zamierzam, mam tylko na myśli epokę popowstaniową, lata po r. 1863, a w nich cztery główne ery czterech wielkorządców Królestwa: Berga, Kotzebuego, Albedyńskiego i Hurki. Za każdego z nich fizyonomia polityczna i towarzyska Zamku zmieniała się rdzennie, ramy i przedmiot obrazu pozostawał zawsze ten sam, ale jaka za to różnorodność w kolorycie, jaki odmienny rysunek figur, jakie inne ich ugrupowanie. Słowem, wszędzie bardziej, niż tu, zastosować można znany aforyzm francuski: *plus ça change, plus c'est la même chose.* Nie, tu, im bardziej się to zmienia, tem bardziej rzecz staje się inna, a nigdzie więcej, aniżeli na tym Zamku nie odbija się różnica systemów politycznych każdoczesnego z naszych wielkorządców; nic lepiej nie charakteryzuje i ich usposobienia względem kraju i zasad, jakiemi się kierowali.

Nie może znać Rosyi i jej ludzi ten, kto nie czytuje dokładnie i to z pierwszej ręki, masy dzienników i wydawnictw, jaka tam obecnie wychodzi; kto nie jest ściśle obznajmiony z różnorodnemi kierunkami gazeciarskich prądów z nad Newy i z pod murów Kremlu. Dłuższemu pobytowi memu w Petersburgu i koniecznej potrzebie zawdzięczam moją znajomość języka rosyjskiego, niezbyt świetną, ale taką przynajmniej, że mi wystarcza na przeczytanie gazety, a nawet i jakiego poważniejszego artykułu, z licznych wydawanych tam *Revues*. Otóż niedawno wpadła mi w rękę *Russkaja Starina*, a w niej bardzo ciekawe „zapiski" o hr. Bergu, podpisane pierwszemi tylko literami, a pochodzące, jak zapewnia redakcya, od jednego z wyższych urzędników, który czas długi służył pod ostatnim namiestnikiem Królestwa. — Rzecz prosta, że w piśmie, które drukowało pamiętniki Murawiewa, apoteozując tego „wieszatiela" do godności najmędrszego męża stanu, jakiego kiedykolwiek miała Rosya, w t. z. prowincyach północno-zachodnich, sylwetka hr. Berga nie mogła wypaść dla niego dodatnio. W oczach Murawiewczyków, w oczach b. Komitetu Urządzającego i całej dzisiejszej partyi rządzącej, stary feldmarszałek był największym polakofilem, zasłaniał nas na każdym kroku, stawiał zaporę Milutynom, Samarynom i Czerkawskim, i gdyby nie ich nadzwyczajne poświęcenia i miłość Rosyi, nigdyby tych przeszkód nie zdołali złamać i Królestwa Polskiego „urządzić". Nie śmiej się i nie dziw... Stoi to wszystko najwyraźniej wydrukowane, i gdyby nie obawa pozy na jaką napchaną cytatami *bas bleu*, przytoczyłabym Ci numer i stronnicę tej *Russkiej Stariny*. Zresztą, czemuż się tu dziwić! Czyż nie pamiętasz głośnego w swoim czasie w *Revue des deux Mondes* artykułu, p. Leroy-Beaulieu o Milutynie, w którym mniej więcej taką samą znajdziesz apoteozę Komitetu urządzającego i takie same na hr. Berga zapatrywanie. Tamci przynajmniej wierzą może w to, co piszą, a w każdym razie mają jakąś podstawę, jakąś ideę państwową, zdolną do tego stopnia zawrócić głowę i zamącić pojęcia. Francuz tego tłomaczenia niema i albo dotyka przedmiotu, którego nie zna, a wtenczas jest głupim, lub znając go, z umysłu rzecz fałszywie przedstawia, a wówczas jest podłym. Co do mnie, przypuszczam to ostatnie prędzej, niż to pierwsze... Ale wracam do rzeczy. Otóż nie zdarzyło mi się dotychczas nigdzie spotkać z właściwą charakterystyką hr. Berga. Ani Rosyanie, ani Polacy nie umieją go należycie ocenić; pierwsi oskarżają go o jakąś stronniczość dla nas, której nie było, a niebrak i wśród nas takich (tu przynajmniej w Warszawie), którzy wspominają hr. Berga, jeśli nie z pewną wyrozumiałościa, to przynajmniej z pewnym akcentem korzystniejszego porównania do obecnego położenia. Wypływa to po części z pamięci i tradycyi dawnych stosunków towarzyskich Bergowskiego Zamku, a już to samo powinno Cię przekonać, że mam racyę, kładąc na te stosunki tyle nacisku i zatrzymując się przy nich dłużej. W takiem, jak nasze, położeniu, wszystko, każda drobnostka ma swoje znaczenie i wagę — i nigdy nie trzeba pomijać rzeczy, na pozór nawet najbłahszych, bo w nich nieraz tkwi powód niejednego późniejszego zjawiska, klucz niejednej zagadki.

(*Ciąg dalszy nastąpi*).

dochodami etatu obrony krajowej pokrywanych wydatków na sprawienie mundurów i t. p., która to ostatnia zwyżka nie stanowi effektywnego pomnożenia wydatków, lecz w preliminowaniu pokrycia znajduje w odpowiednich dochodach kompensatę.

Ogólna potrzeba ministerstwa wyznań i oświecenia jest wyżej preliminowaną o 97,559 złr., podczas gdy wydatki centralne tego etatu o 11,247 złr., a wydatki na cele oświaty o 206,953 złr. się zmniejszyły w stosunku do roku poprzedniego, to potrzeby wyznaniowe wzmogły się o 315,759 złr. Powiększenie wydatków wyznaniowych jest głównie skutkiem ustawy z 19 kwietnia 1885 r. w sprawie uposażenia katolickiego duszpasterstwa, gdyż, jak sobie wys. Izba przypomni, w myśl § 9 tejże ustawy, część tych wydatków musi być już z d. 1 stycznia 1886 r. pokrytą. Ta na uzupełnienie dotacyj duszpasterzy, pensyj i remuneracyj, prowizyj i emerytur deficyentów, wypadająca nadwyżka wynosi 478,585 złr., podczas gdy przyzwalany dotąd corocznie dodatek ryczałtowy na wsparcia dla duszpasterzy zmniejsza się o 200,000 złr., a więc wynika na r. 1886 efektywnie z powodu cytowanej ustawy nadwyżka w sumie 278.585 złr. Reszta nadwyżki przy etacie wyznań spowodowana jest kilkoma mniejszemi budowlami.

Przy etacie oświecenia wynika zaznaczona powyżej mniejsza potrzeba. głównie dlatego, iż budowa uniwersytetu wiedeńskiego zbliża się obecnie ku zupełnemu zakończeniu, a na r. 1886 na budowę głównego gmachu i wewnętrznego urządzenia takowego wstawione zostały tylko resztujące kwoty. Nadzwyczajne wydatki etatu oświecenia są wskutek tego, mimo kilku mniejszych restauracyj i mimo, iż niektóre będące w toku budowle, wyższych wymagają rat, mniejsze o złr. 609,674, niż w roku poprzednim. Za to zaś okazują się wydatki zwyczajne tego etatu o 402,721 złr. wyższe, a spowodowane są one w przeważnej części dalszym rozwojem i rozszerzeniem instytucyj dla nauki przemysłowej. *(Brawo! po prawicy).* W wysokim stopniu podniosły się również wydatki na szkoły wyższe i średnie, a mianowicie wogóle wskutek wzrastającej frekwencyi w tych zakładach naukowych; przy szkołach wyższych specyalnie także wzmogły się one wskutek wyższych kosztów administracyjnych i większych potrzeb naukowych, a przy szkołach średnich w części wskutek przejęcia niektórych takich zakładów w zarząd państwa i uposażenia w ostatnich latach nowo-założonych szkół tejże kategoryi.

Potrzeby ministerstwa skarbu preliminowano w ogóle o 7,897,243 złr. niżej, niż w poprzednim roku budżetowym. Zmniejszenie się tych potrzeb jest głównie następstwem przewidywanej mniejszej produkcyi cukru i zostającego z tem w związku obniżenia się wywozu cukrowego, skutkiem której to okoliczności przyjęto restytucyę podatku konsumcyjnego o 7,000,000 złr. niżej, niż w roku przeszłym. Ponieważ także znacznie niżej obliczono restytucye za spirytus, przeto okazuje się ogólna potrzeba w rubryce ceł w porównaniu z rokiem 1885 o 7,087,400 złr. niższą. Znaczne obniżenie potrzeb, a mianowicie 2,226,500 złr. wykazuje rozdział podatku konsumcyjnego, albowiem bonifikacya na rzecz Węgier, wynikająca z obliczenia dotyczącego restytucyj podatku cukrowego, wymagać będzie, jak się zdaje, sumy mniejszej o 2,031,100 złr., a również zwroty podatkowe przy produkcyi cukru, z powodu pewnych przeszkód w ruchu, zostały znacznie niżej preliminowane. Pozwalam sobie zresztą zaraz tu nadmienić, że wymienione mniejsze potrzeby restytucyj podatku cukrowego nie stanowią rzeczywistej ulgi w budżecie, równocześnie bowiem zachodzi odpowiednie zmniejszenie się dochodów *brutto* z podatku od cukru, gdyż cyfry tej pozycyi pokrycia i suma odnośnych bonifikacyj regulują się, jak wiadomo, w ten sposób, że wynika oznaczony ustawą z d. 18go czerwca 1880 r. każdorazowy czysty zysk w mowie będącego podatku, który to zysk na kampanię w r. 1885/86 został wymierzony w kwocie 12 milionów złr.

Znaczne zwyżki pozycyj okazują się przy następnych oddziałach będącego w mowie budżetu. Ogólne wydatki administracyi skarbu preliminowane są o 206,934 złr. wyżej, która to zwyżka przypada głównie na krajowe dyrekcye skarbu i na inne władze skarbowe, na straż skarbową, na administracyę cłową i na utrzymanie w ewidencyi katastru podatku gruntowego; zwyżka ta uzasadnioną zaś jest częścią koniecznem powiększeniem personalu urzędników, projektowaną budową gmachu rządowego w Pola, a wreszcie wydatkiem na kataster gruntowy w celu zmienienia niższo austryackiej miary powierzchni na miarę metryczną.

Preliminarz ogólnej administracyi kasy wykazuje większą potrzebę o 68,975 złr., bo strata monetarna preliminowaną jest o 140,000 złr. wyżej; skutkiem przyjęcia ażia złota z procentem po 23 zamiast po 20, i ponieważ koszta bicia monety preliminowane są w kwocie 160,000 złr.

Większa potrzeba z opłaty od soli w kwocie 69,500 złr. przypada prawie wyłącznie na nowe budowle.

Znaczne powiększenie pozycyi na zarząd tytoniowy o 800,440 złr. jest w związku z wzrastającym zbytem i przypada w przeważnej części na znaczne nabycie materyałów, odpowiednie do tych korzystnych stosunków, na koszta fabrykacyi i na procent od sprzedaży tytoniu. Ta wyższa potrzeba uzasadniona też jest częściowo w podwyższeniu ażia.

Potrzeba na drukarnię dworską i państwową stosuje się do zakresu działalności tego zakładu państwowego i w obecnym preliminarzu jest wyższą o 99,747 złr. ze względu na doświadczenia z ostatniego roku i ze względu na obecne stosunki; z wyjątkiem sumy 10,000 złr., która jako nadzwyczajny wydatek żądaną jest na wybudowanie dla drukarni państwowej nowego gmachu, który staje się codzień konieczniejszym, odnośne powiększenie tej pozycyi znajduje zupełną kompensatę w powiększającem się stosunkowo pokryciu.

Powiększenie potrzeby w kwestyi monety w kwocie 154,989 złr. polega jedynie na wstawieniu kosztów bicia nowo wybić się mającej monety miedzianej, jest to potrzeba, o której już wspomniano przy administracyi kasowej i którą uważać należy za pozycyę przemijającą. Efektywne dochody i rozchody z okazyi bicia monety przedłożone będą w preliminarzu ogólnej administracyi kas, przy którym już wspomniano, że koszta bicia monety, obliczone w kwocie 160,000 złr., stanowią wydatek, a za to wybić się mająca moneta miedziana w wartości 400,000 złr. uważaną być ma za dochód.

Co się tyczy ministerstwa *handlu*, to celem porównania preliminarza tego etatu na r. 1886 z preliminarzem roku 1885, należy z ostatniego preliminarza wyłączyć sumę 800,000 złr., która jako przypadająca z mocy ugody spłata, a to na oprocentowanie i amortyzacyę została wstawioną przy kolei Prizneńsko-Pilzneńskiej, a w obecnym preliminarzu przeniesioną została na etat długu państwa. Jeżeli nie uwzględni się tej pozycyi, to okaże się zmniejszenie się ogólnych potrzeb ministerstwa handlu o 1,579,654 złr. Obniżenie się tych potrzeb jest następstwem zmniejszenia się wydatków na budowę kolei żelaznych, na co żądano o 4,787,213 złr. mniej, niżeli w roku poprzednim, gdyż mianowicie na kolej arulańską i na odnogi galicyjskiej kolei transwersalnej preliminowano tylko drobniejsze kwoty resztujące. Również odpadły na r. 1886 preliminowane roku zeszłego kredyta na udział w budowie kolei prywatnych na urządzenie zakładu przewozowego w Bregencyi, natomiast zaś wyższe potrzeby wykazują zakłady poczt i telegrafów, dalej urząd pocztowych kas oszczędności i ruch kolei żelaznych.

Potrzeby urzędu poczt i telegrafów podwyższyły się o 864,990 złr., co tłumaczy się zwiększoną komunikacyą, a jeśli odnośne dochody oznaczono tylko wyżej o 721,890 złr., skutkiem czego zwiększone wydatki nie zostały zupełnie wyrównane przez podwyższenie pokrycia, przypisać to należy tej okoliczności, iż wstawiona w preliminarzu na rok 1885 nadzwyczajna pozycya pokrycia „Zwrot zaliczki ze strony urzędu pocztowych kas oszczędności" w sumie 177,160 złr. nie znachodzi się już w obecnym preliminarzu. Podwyższenie wydatku na rzecz urzędu pocztowych kas oszczędności w sumie 156,900 złr. tłomaczy się również tem, iż interesa tego urzędu znacznie się rozwinęły, przez podniesienie się wszakże dochodów pomienionego urzędu, dochód przewyższa znacznie rozchód, bo o 600,000 złr. W potrzebach nakoniec kolei żelaznych, znajdujących się pod administracyą jeneralnej dyrekcyi kolei państwowych wynika wyższy wydatek w sumie 3,044,000 złr., któremu przeciwstawić można wyższy dochód tylko w sumie 1,920,330 złr., tak, że wynikający niedobór wynosi 1,123,670 złr. Przyczyną tego niepomyślnego wyniku jest okoliczność, że na jednej części powstałych w ostatnich latach linij potrzebne są inwestycye dla położenia torów znacznej objętości, i na liczne budowle naziemne, skutkiem których nadzwyczajny budżet w porównaniu z potrzebami tegoż rodzaju w r. 1885, przedstawia się o 784,680 złr. wyżej.

Preliminarz budżetu ministerstwa rolnictwa różni się w formalnym punkcie, jak to już wspomniałem, z tegoroczną ustawą finansową. W preliminarzu na r. 1885 wykazano bowiem nietylko roczny dodatek państwa na rzecz funduszu melioracyjnego, ale także i zarząd rzeczonego funduszu był w preliminarzu budżetu państwa w ten sposób sumarycznie zestawiony, że ogólna suma owych wypłat, które na podstawie rocznego preliminarza funduszu melioracyjnego na r. 1885 w tym roku miały być uskutecznione, z jednej strony wciągniętą została do pokrycia jako dochód z funduszu melioracyjnego, a z drugiej strony wciągniętą została do potrzeb, jako wypłata z tego funduszu. W obecnym preliminarzu nie jest wstawiona ta przemijająca pozycya, ale preliminowano tylko dodatek państwa na rzecz wspomnianego funduszu, jako właściwy wydatek.

Przyczyna tej zmiany polega na tem, że preliminarz roczny funduszu melioracyjnego nie mógł być w tym roku ułożony, ponieważ co do nowych pozycyj, jakie wstawione być muszą w ten preliminarz, trzeba zaczekać na decyzye odnośnych sejmów. Zmiana bilansu nie nastąpi naturalnie wskutek tego, gdyż owa pozycya pokrycia i rozchodu się kompensuje. Jeśli się więc pominietę sumę, która jest przemijającą pozycyę, to preliminarz ministerstwa rolnictwa jest wyższy o 53.401 złr. niż preliminarz na rok obecny. To podwyższenie spowodowane jedynie większą potrzebą na rzecz kopalni w kwocie 98.056 złr., ponieważ w r. 1886 rozszerzoną być ma na tem polu produkcya, zwłaszcza w kopalniach w Przybramie.

Wskutek znacznego zniżenia się cen niektórych produktów, zwłaszcza cynku i ołowiu, dochody z kopalń powiększyły się zaledwie o 33.571 złr., tak iż dla zarządu kopalnianego bilans przedstawia się o 64.485 złr. niekorzystnie.

Ten ubytek zostanie jednak wyrównany przez zmniejszenie potrzeby w wydatkach nadzwyczajnych na rolnictwo i na domeny; tak wogóle potrzeba ministerstwa rolnictwa powiększy się, jak wspomniano o 53.401 złr., ale też i pokrycie podniesie się o 47.319 złr., a więc potrzeba netto wynosi tylko 6.262 złr.

Etat ministerstwa sprawiedliwości jest o 54.173 złr. większy, niż na r. 1885, głównie z tego powodu, że na niektóre budowy, jak np. na budowę gmachu sądowego i więziennego w Ried i zakładu karnego w Marburgu zażądano większych sum wydatki zaś na zakupno gruntu pod budowę gmachu sądu cywilnego w Gracu i na zakupno 2 domów w Pradze w celu rozszerzenia gmachu sądu karnego są dość znaczne. Także i zwyczajne wydatki na zakłady karne wykazują znaczne powiększenie, ponieważ koszta pracy skazańców, koszta na zakupno materyału i nagroda przypadająca więźniom, powiększają się ciągle, ale wydatki te znajdują pokrycie w podwyższającym się dochodzie z produktów więźniów. Mimo tego podwyższenia etatu, pozycye na budowy są na r. 1886 niższe, ponieważ obecnie odpada kilka pozycyj kredytowych na budowy, jakie na rok 1885 były potrzebne i ponieważ znów dokończenie niektórych budowli wymaga mniejszych kosztów. Nadto kredyty ryczałtowe na założenie nowych ksiąg gruntowych, na założenie nowych sądów, na zmiany w personalu urzędników zostały znacznie zredukowane, a etat Trybunału najwyższego wykazuje mniejsze potrzeby tak, iż powiększone potrzeby ministerstwa sprawiedliwości wynoszą, jak wspomniano, 54.173 złr., a jeżeli się je porówna z większem pokryciem, o którem dalej będzie mowa, to okazuje się, że podwyższenie tego etatu wynosi netto sumę 8.962 złr.

Etat pensyjny został na podstawie przepisów o należytościach i w uwzględnieniu faktycznych wyników obrotu z lat ostatnich, oznaczony wyżej o 348.661 złr., niż w roku poprzednim.

Subwencye dla zakładów komunikacyjnych wykazują większe potrzeby o 612.824 złr., ponieważ przy większej części kolei, posiadających gwarancyę, na podstawie ostatnich faktycznych wyników, musiały być wzięte w przewidywanie niepomyślniejsze rezultaty ruchu. Istotne wyższe wstawienie pozycyj musiało być przedsięwzięte przy następujących kolejach: przy kolei lwowsko-czerniowieckiej w sumie 345.000 złr., przy austryackiej kolei północno-zachodniej w sumie 312.000 złr., przy kolei węgiersko-galicyjskiej w sumie 271.500 złr., a nakoniec przy kolei Arcyksięcia Albrechta w sumie 115.580 złr. Zmniejszenie zaliczki gwarancyjnej mogło być przewidziane dla południowo i północno-niemieckiej kolei łączącej, to też wstawiono o 169.000 złr. mniej, niż w roku przeszłym; oprócz tego odpadła gwarancyjna zaliczka dla morawsko-szląskiej kolei północnej, skutkiem zmienionych stosunków prawnych tej kolei.

W etacie długu państwowego okazują się, jako świeżo przyrosłe pozycye, procenta i kwoty zwrotne kolejowych obligacyj długu państwa i obligacyj pierwszeństwa kolei Pilzneńsko-Prizneńskiej, które to potrzeby jednak, jak już miałem zaszczyt wspomnieć, nie stwarzają żadnej podwyżki budżetu państwowego, ponieważ odnośne wypłaty były już w przeszłym roku w preliminarzu Ministerstwa handlu wstawione, i nastąpiło tylko przeniesienie tychże na tę część preliminarza, do której ze względu na zmienioną prawną podstawę wypłaty należą. Jeżeli się celem porównania z budżetem za rok 1885 pominie zaznaczoną pozycyę wydatku w ogólnej kwocie 799.652 złr., to potrzeba długu państwa przedstawi się o 782.766 złr. wyższą, niż w rzeczonym preliminarzu. Większa potrzeba wynika głównie przy procentach długu reprezentowanych w Radzie państwa królestw i krajów, przy których przyrost z powodu dozwolonej ustawą skarbową z d. 26 marca b. r. emisyi renty papierowej w sumie 404.040 złr. został wciągnięty, a dalej ubytek monetarny wskutek przyjęcia wyższego ażio od złota o kwotę 409.020 złr. wyżej wstawiono, tak, że przy odnośnej rubryce okazuje się większy wydatek o 813.060 złr. O wiele wyższą, a mianowicie o kwotę 243.544 złr. przedstawia się także potrzeba umorzenia długu ogólnego, przy którym kapitały niektórych kategoryj długu, według planu umorzenia w r. 1886 przyjść mające do zwrotu, a mianowicie przy pożyczce loteryjnej z r. 1860, wynoszą znacznie wyższe cyfry, niż w roku bieżącym.

Co się tyczy ogólnego pokrycia, to takowe, jak już miałem zaszczyt nadmienić, oznaczone jest w przedłożonym preliminarzu na 506,939.788 złr. Pokrycie to tedy przedstawia na r. 1886 sumę o 2,129.075 złr. wyższą w przeciwwstawieniu do preliminowanej w r. 1885 sumy pokrycia, która po wykluczeniu wspomnionej już, przemijającej pozycyi funduszu melioracyjnego w kwocie 150.782 złr., przedstawia cyfrę 504,810.713 złr.

Znaczne stosunkowo powiększenie się pokrycia ministerstwa obrony krajowej o 36.336 złr. pochodzi, jak to już miałem zaszczyt wspomnieć, ze wstawienia kilku dochodów, a następnie ze sprzedaży niezdolnych do użycia broni i mundurów.

Pokrycie ministerstwa wyznań i oświecenia jest preliminowane niżej o 261.485 złr. Odpadły bowiem dwie nadzwyczajne pozycye pokrycia, ponieważ w r. 1886 przypada z funduszu dla rozszerzenia miasta tylko jedna rata w kwocie 140.000 złr., zamiast wstawionych w preliminarz na r. 1885 dwóch rat w kwocie 280.000 złr., a następnie ponieważ w etacie „szkoły średnie" odpada rata pożyczkowa w kwocie 156.000 złr., wstawiona w r. 1885 na budowę gimnazyum w Nowem mieście w Pradze (co zresztą było przemijająca pozycyą).

Mimo, że zwyczajne dochody ministerstwa oświecenia wykazują znaczny wzrost, ogólne pokrycie preliminowane jest z powyższych przyczyn niżej i to o sumę 227.405 złr. Dochody budżetu ministerstwa wyznań są niżej preliminowane z powodu dodatków na fundusz religijny.

Co się tyczy pokrycia ministerstwa skarbu, to objawiła się istotna zmiana przy dochodzie z podatku konsumcyjnego, który wstawiony jest w sumie niższej o 6,014.000 złr., ponieważ korzystniejsze rezultaty przy niektórych objektach podatkowych, jak piwie i olejach mineralnych, przewyższą ubytek w dochodzie z podatku cukrowego w kwocie 6,798.000 złr. O zmniejszeniu się dochodu z podatku cukrowego i o wpływie tego na dochód brutto, była już mowa przy korrelatywnej potrzebie i powiedziałem wówczas, że czysty dochód zapewniony został przez istniejącą ustawę.

Znaczny niedobór został oprócz tego przewidziany jeszcze przy taksach i opłatach od interesów prawnych, który też na podstawie ostatniego faktycznego wyniku — do czego jeszcze raz powrócę — preliminowany został niżej o kwotę złr. 350.000, niż w roku przeszłym.

W pozycyach pokrycia, zestawionych w rozdziale: „Ogólne zawiadowstwo kasowe," znaczne zmiany wykazują „rozmaite wpływy," oraz „zwrotne żądania czynne państwa," co łatwo zrozumieć wobec czysto przypadkowej natury tych dochodów. Pierwsze okazują się o 296,048 złr. niżej, ostatnie o 175,244 złr. wyżej zapreliminowanemi. Dochody w taksach wojskowych mogły być przyjęte w kwocie o 100,000 wyżej, a oprócz tego przybyła jedna nowa pozycya pokrycia: dochód z wypuszczenia nowo wybić się mającej miedzianej monety zdawkowej, w kwocie 400,000 złr., o której to pozycyi już była mowa — tak, że całkowite pokrycie ogólnego zawiadowstwa kasowego wypada znacznie korzystniej, niż w roku poprzednim.

Podatki bezpośrednie wstawione zostały w kwocie o 2,107,000 złr. wyższej, ponieważ faktyczne wyniki lat ostatnich umożliwiają wyższe preliminowanie wszystkich, tym rozdziałem objętych rodzajów podatku. Wspominam, iż dochód z podatku domowo-czynszowego wstawiony został wyżej o 564,000 złr., od podatku zarobkowego o 260,000 złr., od podatku dochodowego o 470,000 złr. Co się tyczy specyalnie podatku gruntowego, pozwalam sobie zwrócić uwagę na to, iż na mocy dotychczasowych wyników, suma podatku gruntowego na rok 1886 mogła być preliminowaną na 34,668,009 złr., a więc w porównaniu z preliminarzem z roku 1885 o 1,018,009 złr. wyżej. Jeżeli mianowicie do już przypisanej na rok 1885 sumy podatku gruntowego doliczona zostanie na podstawie ustawy z d. 7 czerwca 1881 przypisać się mająca w roku 1886 czwarta dziesiąta resztującego podwyższenia podatkowego, to przypis przypadający na rok 1886 podniesie się na złr. 35,307,383 złr. Na zwykłe odpisy z powodu klęsk elementarnych przypadnie 639,374 złr., zaczem pozostanie kwota ogólna 34,668,009 złr., na której wpłynięcie w zwykłych warunkach możnaby liczyć. Lecz przypuszczając niekorzystną zmianę warunków, potrącono od niej jeszcze 317,900 złr. na pokrycie ubytków podatkowych wskutek większych jakich klęsk elementarnych *(brawo! po prawicy)*, tak że suma preliminowana na r. 1886 wypada okrągło na 34,350,000 złr., a przeto pozycya ta nie przedstawia się o cały milion, lecz tylko o 700,000 wyżej.

Podwyższenie przy cle w kwocie 426,965 złr. wynika, mimo przewidzianego przy cle wchodowem ubytku 500,000 złr., z przyjęcia ażia przy uiścić się mających opłatach w srebrze we wysokości 23%, zamiast jak w roku bieżącym 20%.

Dochody z soli preliminowane są o 169,500 złr. dochody z monopolu tabacznego o 1,258,000 złr. wyżej, niż w roku poprzednim, a polegano w tej mierze na doświadczeniach ostatnich okresów gospodarki oraz na obecnych stosunkach zbytu. Również na podstawie ostatnich wyników administracyi preliminowano dochód za stemple wyżej o 200,000 złr. Przez podwyższenie powyższe, jak niemniej przez szereg innych jeszcze pomniejszych podwyższeń, ubytek w ogólnem pokryciu ministerstwa skarbu, powodowany zmniejszeniem się dochodu z podatku od cukru, redukuje się do 1,519,368 złr.

Pokrycie ministerstwa handlu okazuje się o 3,207,597 złr. wyższem, niż w roku poprzednim, co się opiera na wspomnionych już zwiększonych dochodach z poczt i telegrafów, z pocztowych kas oszczędności i ruchu kolejowego.

O pokryciu ministerstwa rolnictwa wspomniałem już wyżej.

Przy ministerstwie sprawiedliwości preliminowane są dochody o 45,211 wyżej, co przypada przeważnie na zakłady karne i pochodzi z podwyższenia się dochodu z prac więźniów.

W tytule pokrycia „subwencye i dtacye" przewidziano ubytek w kwocie 80.000 złr. ponieważ ostatnie rezultaty zarządu kolei Koszyce Bogumin każą wnosić, iż zmniejszą się prawdopodobnie wydatki ze zwyżek czystego dochody.

Pokrycie długu państwa jest w ścisłym związku z każdorazową wysokością potrzeby na umorzenie długu państwowego.

Ponieważ, jak to już zaznaczyłem przy przedłożeniu odnośnej potrzeby, przypadające w roku 1886 do spłaty kapitały są wyższe niż w zeszłym roku, przeto i odpowiednia pozycya pokrycia jest stosunkowo większą i to o sumę 233 660 złr.

Wstawiona w preliminarz na r. 1885 nadzwyczajna pozycya pokrycia „udział *netto* w czystych dochodach z linii kolejowej Pilzno-Klatowa-Eisenstein" odpada, natomiast wstawioną została nowa pozycya w nadzwyczajnych dochodach na mocy §. 6 ustawą z d. 6 września 1885 r. zatwierdzonej umowy z koleją północną Cesarza Ferdynanda, a mianowicie pozycya i odszkodowanie ze strony wspomnionej kolei za zrzeczenie się przez państwo prawa kaduka co do przestrzeni kolejowych Floridsdorf-Jedlesee, Gänserndorf-Marchegg i Bogumin, w kwocie 1,314.732 złr. zapłacić się mająca.

Preliminarz ten, jak to już wyłuszczyłem wysokiej Izbie, ułożony został naturalnie na podstawie faktycznych rezultatów, która to podstawa zresztą znaną jest już, jak się nie mylę, Wysokiej Izbie z przysłanych dziś załatwień rachunkowych; co się zaś tyczy bieżącego roku, to pozwolę sobie o wpłatach z pierwszych 8 miesięcy r. 1885 udzielić Wysokiej Izbie dla wyjaśnienia preliminarza następujących szczegółów, przyczem naturalnie ograniczę się tylko do istoty rzeczy, ponieważ ogłoszenie tych kasowych wpłat już przezemnie spowodowane zostało.

Wyniki kasowe z podatków bezpośrednich opłat w pierwszych ośmiu miesiącach bieżącego roku, pominąwszy zmniejszenie się podatku od cukru i dochodów z cła, które to ostatnie wpływać mają do wspólnej kasy państwowej, w porównaniu z tym samym okresem roku 1884, okazują się o 3,688,362 złr. pomyślniejszemi Z tego złr. 1,220.706 przypada na podatki bezpośrednie, a wszystkie rodzaje podatku partycypują w tej zwyżce.

Z podatków pośrednich wykazują rzeczywiste wyższe dochody: Podatek konsumcyjny o 1,581.452 złr., sprzedaż tytoniu o 679,878 złr., i sprzedaż stempli o 343,211 złr., a natomiast nadwyżka w dochodzie przy sprzedaży soli w kwocie 585,337 złr. nie może być przyjętą w r. 1885, w całej pełni jako dochód wyższy, albowiem kwota, około 98.000 złr., wliczana w nadwyżkę, wpłynęła na poczet poprzedniego roku, a różnica w kwocie 420,000 złr. ma swoją podstawę w przyspieszonem pobraniu kwot za sól dostarczoną jeneralnej dyrek. państwowych austr. dróg żelaznych. Tylko kwota 67.000 złr. może być przyjętą, jaka powstała przez znaczniejszy odbyt soli kuchennej po zwykłych cenach.

Mniejsze wydatki przy fabrykacyi tytoniu w kwocie 1,985,978 złr., nie mogą być uważane za oszczędność, albowiem wydatki na zakupno zagranicznych liści tytoniowych, następują co roku nie w jednym i tym samym czasie, a więc można przypuścić, że powyższa kwota zaoszczędzona, zniknie w najbliższych miesiącach.

Co się tyczy niekorzystnych rezultatów, zaznaczyć należy przedewszystkiem mniejszy w porównaniu z pierwszemi 8 miesiącami r. 1884 i 1885 dochód należytości prawnych w kwocie 1,363.085 złr. i dochodu z loteryi w kwocie 1 313.023 złr. Co do pierwszej z tych pozycyj należy zauważyć, że w r. 1884 z jednego interesu a mianowicie z połączenia się kilku spółek akcyjnych wpłynęło przeszło milion złr. do kasy państwa. Naturalnie interesa takie nie są niestety częste. Mówię niestety, ze względu na kasę państwa. Podwyższenie się zatem dochodów państwowych zostało zredukowane o przeszło milion, przyczem wyraźnie dodaję, że rezultaty z dochodów kasowych w r. 1885, o ile o nich wiem, są wyższe, niż preliminowane w ustawie finansowej cyfry.

Jeżeli więc na podstawie tych najważniejszych a wysokiej Izbie przedłożonych cyfr tyczących się potrzeby i pokrycia zadam pytanie: Jakim jest bilans lub finansowa sytuacya państwa ze względu na ten preliminarz? to sądzę, iż odpowiem życzeniu wysokiej Izby, jeśli użyje tej samej metody, jakiej użyła komisya budżetowa i szanowny pan jeneralny sprawozdawca w zeszłym roku w dyskusyi budżetowej i proszę tylko co do tych cyfr jeszcze o trochę cierpliwości.

Szanowna komisya budżetowa, z pierwotnie oznaczonego niedoboru w kwocie 15,070.662 złr. (który atoli w skutek dodatkowych kredytów sprostować należy na kwotę 15,273.277 złr.), potrąciła następujące kwoty: 1) Koszta budowy dróg żelaznych (wraz z udziałem państwa co do dostarczenia kapitałów dla prywatnych dróg żelaznych i zbudowania zakładu przewozowego), 13,005.000 złr. 2) Znaczniejsze budowle kolejowe w Galicyi 370,000 złr. 3) Budowle monumentalne 1,005.000 złr. — razem 14,380.000 złr., skutkiem czego niedobór bieżącej gospodarki państwowej obliczono na 893,277 złr. Gdy atoli należało jeszcze wziąć w rachubę niektóre nadzwyczajne pozycye dochodowe, a mianowicie: a) dochody z dodatków krajowych i budowli dróg żelaznych w kwocie złr. 273,000; b) i udział państwa w czystych dochodach kolei Pilzno Klatowa-Eisenstein, w kwocie 907,828 złr., przeto podwyższył się rzeczony niedobór administracyjny do kwoty 2,074.105 złr.

Jeżeli tedy w ten sam sposób zestawimy preliminowany bilans prawidłowej gospodarki w r. 1886, i wyłączymy także z niego wszelkie pozycye tyczące się wielkich inwestycyj, albo też cechy wyjątkowej, naówczas musimy wyeliminować następujące kwoty: 1) Budowle kolejowe 7,392.787 złr. 2) Założenie drugiego toru między Grybowem a Nowym Sączem (inwestycya, która z uwagi na znaczne koszta należy do kategoryj wielkich budowli kolejowych) 700,000 złr.; 3) nareszcie koszta budowli monumentalnych, w kwocie 400.823 złr.; razem 8,493,610 złr. Ale z tej sumy należy odliczyć dwie nadzwyczajne pozycye pokrycia, a to: a) dodatki krajowe na budowę dróg żelaznych w kwocie 275,000 złr.; b) i prestacya kolei północnej cesarza Ferdynanda za odroczenie prawa kaduka co do niektórych linij w kwocie 1,314.722 złr. Kwota tedy, którą eliminować należy w celu oznaczenia niedoboru administracyjnego, wynosi 6,903·878 złr.

Ogólny zaś deficyt w preliminarzu wynosi złr. 6,642,922, a przeto nie ma obecnie żadnego deficytu administracyjnego, lecz pozostaje, prawda niezbyt znaczna nadwyżka w kwocie 260,956 złr. *(Żywe oklaski po prawicy).*

Ten rezultat wypadłby jeszcze korzystniej, gdybyśmy przy obliczeniu wzięli wzgląd na dalszą nadzwyczajną pozycyę wydatków, t. j. na roczny dodatek do funduszu melioracyjnego w kwocie 500,000 złr., na który to dodatek, komisya budżetowa we wspomnianem sprawozdaniu swojem wskazała jako na pozycyę, którą ewentualnie należałoby wypuścić z kombinacyi, a która to pozycya z dwojakiego punktu widzenia nadawałaby się do wyeliminowania, a mianowicie: po pierwsze dlatego, iż jest to rzeczywiście niezwyczajny, pewnym okresem czasu ograniczony wydatek państwowy, a powtóre dlatego, iż tylko w części stanowi zmniejszenie majątku państwowego, gdyż znaczna część funduszu, przeznaczona do udzielania pożyczek, wpływa napowrót do niego i znowu może być użytą na cele, dla których ten fundusz powstał. Ponieważ jednak komisya budżetowa tylko o tem wspomniała, ale cyfr nie podała, przeto i ja tak postąpiłem.

Co się więc tyczy projektu ustawy finansowej, to jest on wogóle tak zredagowany, jak w roku zeszłym. Pozwolę sobie tylko na to zwrócić uwagę, że w artykule VI ustęp 6 nastąpiło pewne przedłużenie ze względu na kilka uchwalonych kredytów na regulacyę rzek w r. 1883 i 1884, następnie ze względu na dwa kredyty ministerstwa wyznań i oświecenia, a to ze względu na kredyt w r. 1884 na dzwonnicę w Spalato, tudzież ze względu na kredyt w tymże roku na seminaryum nauczycielskie w Czerniowcach.

Pozwolę sobie także zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, że w tym już roku mogę zaproponować Wysokiej Izbie także sposób pokrycia. A mianowicie ogólny deficyt w kwocie 6,642,992 złr., podług projektowanego przez rząd art. VIII ustawy finansowej, ma być pokryty z zasobów kasy, ponieważ zasoby te w skutku zwrotu subwencyi na morawsko szląską kolej północną, który to zwrot nastąpi ze strony kolei północnej Cesarza Ferdynanda, tak wzrosną, że można ich będzie użyć na pokrycie tego całego deficytu. *(Oklaski po prawicy).*

A więc podług tego przedłożenia dla pokrycia potrzeb budżetu państwa, nie potrzeba będzie w r. 1886 uciekać się do operacyi kredytowej. *(Żywe oklaski po prawicy).*

Przedkładając tedy ten preliminarz budżetu Wysokiej Izbie, pozwoliłem sobie, jak to już zakomunikował JE. p. prezydent, przedłożyć równo-wnocześnie projekt ustawy o poborze podatków w pierwszych trzech miesiącach przyszłego roku, gdyż, jak wiadomo, zebranie się Delegacyj, a następnie Sejmów, uniemożliwi Wysokiej Izbie stanowcze załatwienie preliminarza budżetu państwa przed początkiem przyszłego roku.

Pozwalam sobie uczynić jeszcze tę krótką uwagę, iż nie przeceniam wcale rezultatu, jaki osiągnięto w tym preliminarzu, o ile to od rządu zawisło Wiem, że potrzeba będzie jeszcze wielu wysileń, aby osiągnąć nam wszystkim wspólny cel; ale sądzę, że mogę wskazać na to, iż ten rezultat stanowi pewną podstawę, o której wzmocnienie i zabezpieczenie na przyszłość chodzi, a pod którym to względem nie pozostaje mi nic innego, jak odwołać się raz jeszcze do mądrości i ofiarności Wysokiej Izby. *(Żywe oklaski po prawicy. Minister odbiera powinszowania od wielu posłów).*

KORESPONDENCYA „CZASU."

Lwów 16 października.

(X) Z inicyatywy JE Włodzimierza hr. Russockiego, prezesa gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbyła się wczoraj poufna narada dyrektorów poważniejszych tutejszych instytucyj finansowych. Powodem zwołania konferencyi było zasadnicze orzeczenie Najwyższego Trybunału sprawiedliwości z powodu specyalnego wypadku, a mianowicie, że „po prawomocności aktu licytacyjnego ma nieruchomość natychmiast być oddaną nabywcy w fizyczne posiadanie." Jestto orzeczenie dla finansowych instytucyj hipotecznych niedogodne; w praktyce bowiem przedstawia się rzecz tak: Po prawomocności aktu licytacyjnego obejmuje nabywca nieruchomość w fizyczne posiadanie i zaczyna eksploatować gospodarstwo na wielką skalę; niema on zamiaru utrzymać się przy własności, lecz chodzi mu wyłącznie tylko o chwilową, jak największą korzyść; po kilku miesiącach, a częstokroć nawet i później pokazuje się, że nabywca nie może, albo nie chce dotrzymać warunków licytacyjnych, rozpisuje się więc nową licytacyę, a nabywca pierwszy prowadzi dalej swoją eksploatacyjną gospodarkę ze szkodą poprzedniego właściciela albo instytucyi finansowej, która lokowała fundusze swoje na jego hipotece. Rozbierano jeszcze i inne niedogodności, jakie wypływają dla instytucyj finansowych wskutek powolnego postępowania egzekucyjnego, dzięki któremu, instytucye tego rodzaju, jak gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie, dające pożyczki tylko do wysokości połowy wartości hipoteki, tracą przy

egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości. Rezultat konferencyi wczorajszej, nie jest mi wiadomy w tej chwili, prawdopodobnie jednak zostanie w miejscu właściwem uczynione zbiorowe przedstawienie, a względnie, celem poparcia zeszłorocznego wniosku Dra Madeyskiego, uczynionego w Sejmie w sprawie zmiany procedury cywilnej i postępowania egzekucyjnego, zostanie do Sejmu wniesiony memoryał.

Wczoraj odbyła się uroczysta inauguracya nowego roku szkolnego w tutejszej szkole politechnicznej. Przemówienie Dra Zajączkowskiego, tegorocznego rektora, wygłoszone w auli szkoły politechnicznej, a zachęcające młodzież akademicką do „oswobodzenia się z więzów cielesności, a oddania się pracy ducha, wiodącej człowieka na coraz wyższy szczebel doskonałości“ — wywołało między publicznością miłe wrażenie.

Żałować tylko wypada, że frekwencya uczniów w naszej szkole politechnicznej, jest bardzo skromną, w drugiem półroczu 1884/5 r. było ich ogółem 158. Zaznaczył ten fakt Dr Zajączkowski, a jako powody ciągłego ubytku słuchaczów, nietylko w naszej politechnice, lecz także we wszystkich tego rodzaju zakładach, podał następujące okoliczności: Niedość jasne w naszem społeczeństwie pojmowanie istoty studyów technicznych, ich doniosłości i rozciągłości, tudzież nieznajomość stanowiska, ustroju i zadań szkoły politechnicznej; zaniedbany stan krajowych szkół realnych; trudności, jakie stawiane bywają młodzieży gimnazyalnej, chcącej poświęcić się studyom technicznym, i kosztowność tych studyów.

Nie możemy natomiast uskarżać się na brak uczniów i uczennic w tutejszych szkołach ludowych. W r. z. oddano do użytku obszerny 2 piętrowy gmach przy ulicy Grodeckiej na pomieszczenie szkoły imienia św. Anny, dla chłopców i dziewcząt, a wczoraj, na posiedzeniu Rady, skonstatował prezydent miasta, że gmach ten nie może już pomieścić dziatwy garnącej się do szkoły. Dość nadmienić, że do tej chwili, szkoła żeńska św. Anny liczy już przeszło 1000 dziewcząt, a jeszcze ciągle zgłaszają się nowe uczennice; w jednej klasie musi się ich mieścić po 112!! Zachodzi więc potrzeba zbudowania osobnej szkoły filialnej, a na razie musiało miasto na pomieszczenie paralelek nająć ubikacye w kamienicy prywatnej, toż samo musiano postarać się o nowe dodatkowe ubikacye dla szkół imienia Czackiego.

Z wczorajszego posiedzenia Rady godnym zanotowania jest fakt, że sami pp. rajcy zaczynają skarżyć się na powolne traktowanie spraw pilnych. Żałobę podniesiono mianowicie z tego powodu, iż dotychczas nie odpowiedziała Rada Rządowi na zapytanie, w jaki sposób przyczynić się zamierza gmina do utworzenia kompletnej szkoły przemysłowej? W istocie, Rząd czeka na tę odpowiedź już od 5 lipca r. b., a wszakże sprawa tej doniosłości zasługuje na szybsze traktowanie. Słusznie zauważył prezydent, że wina cięży wyłącznie na samych pp. radnych, którzy zbyt lekko pojmują obowiązki swoje i całemi miesiącami nie pojawiają się na posiedzeniach Rady. Miejmy nadzieję, że sytuacya polepszy się w ostatnich miesiącach t. r., magistrat bowiem czyni już przygotowania do nowych wyborów, które odbędą się przy końcu stycznia 1886 r.

Nad wszelkiemi sprawami naszemi dominuje jeszcze ciągle Mierzwiński, którego jutro, po ostatnim gościnnym występie mamy pożegnać; utrzymują niektórzy, że wielbiciele wysokiego *C* przygotowują dla „króla tenorów“, na waletę — korowód z pochodniami.

Wiedeń 16 października.

(a) We wszystkich kołach obradujących, ściśle bywa przestrzeganą zasada, iż przewodniczący nie powinien przyjmować czynnego w obradach udziału. Powaga jego opiera się w pierwszym rzędzie na przypuszczeniu, że on jest bezstronnym, i chociaż przypuszczenie takie co do jego wewnętrznych przekonań jest oczywistą fikcyą, a wszystkim wiadomo, że człowiek bez przekonania nie mógłby nigdy powołanym być na krzesło prezydyalne, to jednak bierne przy obradach zachowanie się prezesa stało się prawidłem i tradycyą parlamentarną. Niemasz jednak prawidła bez wyjątków. Jeśli przewodniczący obradom jest oraz wykonawcą uchwał zgromadzenia, i to wykonawcą odpowiedzialnym, to niepodobna wymagać, żeby poczucie odpowiedzialności nigdy w nim góry nie wzięło i nie sprowadziło go w pewnych chwilach z krzesła prezydyalnego na mownicę poselską. W takiem dwoistem położeniu znajduje się Marszałek sejmu, powołany do przewodniczenia obradom Sejmu, równie jak do wykonywania wielu uchwał sejmowych. Dlatego zdarzało się już, acz nie często, iż Marszałek Sejmu galicyjskiego wśród obrad oddawał laskę do rąk swego zastępcy, schodził do ławek poselskich i zabierał głos, nie oglądając się na to, czy przy głosowaniu zwycięży, albo dozna porażki. Nierównie więcej czuć się daje owa dwoistość powołania przewodniczącemu w takiem gronie obradującem, jakiem jest Koło polskie. Bez wyjątku prawie obrady tego Koła mają na celu przygotowanie bezpośredniej akcyi w parlamencie, akcyi, w której ten, co przewodniczył obradom jest znów naturalnym, dla wszystkich widocznym i przed innymi odpowiedzialnym przywódcą. Pominąwszy nawet poufny charakter obrad w Kole naszej delegacyi, nie można już z powyższego względu dziwić się, że przewodniczący o każdej ważniejszej sprawie zdanie swoje wyjawia i stara się większość dla swego zdania przychylnie usposobić. Ale nie dość na tem. Można śmiało twierdzić, że byłoby grzechem z jego strony, a szkodą dla sprawy publicznej, gdyby on tego nie czynił. On w imieniu Koła znosi się w razie potrzeby z rządem, z prezesem Izby, z przywódcami innych klubów, on też jeden w całem Kole może mieć najpewniejszą i najdokładniejszą świadomość tego, co w danym razie możebnem jest i okolicznościami wskazanem, a co mogłoby działalności Koła zaszkodzić. — Skoro zaś przewodniczący, spełniając swój obowiązek, daje wyjaśnienia, wypowiada swe zdanie, przyjmuje udział w dyskusyi, to nie może być, żeby nigdy a nigdy nie zdarzyło mu się, pozostać w mniejszości. Nie idzie jednak za tem żeby przewodniczący, gdy się ze swojem zdaniem nie utrzyma, robił z tego zaraz kwestyę gabinetową. Za tem idzie to tylko, że Koło, z wyjątkiem kwestyj pierwszorzędnych, przy których chodziłoby o rdzenne dobro kraju, albo o szkodę niepowetowaną dla sprawy, powinno unikać manifestowania sprzeczności między większością Koła a jego prezesem, i to bynajmniej nie ze względu na jego osobę, ale ze względu na to, że takiemi manifestacyami mogłoby poderwać powagę swego prezesa na zewnątrz, osłabić znaczenie i wpływ tego swego na zewnątrz organu, bez którego Koło żadną miarą obejść się nie może. Jakiekolwiek byłyby zasługi, zdolności i osobiste znaczenie prezesa, głównie i przeważnie wpływ jego na tem polega, że za nim stoi cała delegacya wielkiego koronnego kraju. Gdyby w Kołach, z którémi delegacya ta tylko przez swego prezesa może wejść w styczność, powstała wątpliwość, czy słowa jego dostąpią ratyfikacyi ze strony większości Koła, pożyteczne jego działanie byłoby w wielu wypadkach niemocą porażone. On dla dobra służby krajowej powinien być najwybitniejszym wyrazem owej solidarności Koła, która słusznie podniesioną została u nas do wysokości politycznego dogmatu, i jest obowiązkiem Koła na tem stanowisku prezesa swego utrzymać.

Nie taję się z tem, że zajście na czwartkowem posiedzeniu Koła nasunęło mi powyższe uwagi, zajście telegrafowane w tejże chwili do jednego z dzienników lwowskich, niezwłocznie przesłane ztamtąd telegrafem dziennikom tutejszym i z uciechą przez nie rozgłoszone. P. Grocholski ani pomyślał o złożeniu prezesostwa wskutek tego, że nie w kwestyi ceł zbożowych, ale w kwestyi nagłości wniosku o cłach, zapatrywanie jego pozostało w mniejszości. A ci, którzy na owem posiedzeniu skronie swoje ozdobili wawrzynem, powinniby zastanowić się nad wrażeniem, jakie wiadomość o ich zwycięztwie wywarła w Kołach nam nieprzychylnych i powinniby unikać sposobności sprawiania im takiej przyjemności, zwłaszcza tam, gdzie nie chodzi o sprawy, będące ze względu na czas i okoliczności pierwszorzędnej wagi, lecz głównie chodzi o to, kto na swojem postawi.

Koło polskie odbyło dziś znowu posiedzenie pod przewodnictwem p. Grocholskiego i upoważniło mowców, mających zabierać głos w Izbie przy rozprawach adresowych. Będą przemawiać posłowie: ks. Czartoryski, Czerkawski, hr. Dzieduszycki, Hausner i X. Świeży. Gdy projekt adresu, zdaniem większości, odpowiada najzupełniej stanowisku Koła, więc Koło nie widziało potrzeby udzielania mowcom bliższej informacyi co do kierunku, w jakim przemawiać mają.

Rada Państwa.

4-te posiedzenie Izby panów.

Prezydent, hr. Trauttmansdorf, donosi, iż komisya polityczna wybrała przewodniczącym ks. Czartoryskiego, a zastępcą przewodniczącego barona Hoffmanna, komisya finansowa zaś wybrała przewodniczącym opata Hauswirtha, a jego zastępcą gubernatora banku Mosera.

Do Delegacyj wspólnych zostali wybrani następujący 20 członkowie: Antoni Beck, bar. Bezecny, Alojzy baron Ceschi, ks. Czartoryski, Dumba, hr. Falkenhayn, Gögl, hr. Harrich, opat Hauswirth, hr. Herberstein, hr. Huyn, opat Karl, Latour, ks. Lichnowsky, Miklosicz, hr. Mentecuccoli, Moser, ks. Sanguszko, baron Walterskirchen, ks. Windischgraetz.

Zastępcami delegatów zostali wybrani: baron Fluck, hr. Edward Fürstenberg, baron Gagern, hr. Hoyos, hr. Krasicki, baron Mayer, ks. Rosenberg, hr. Seilern, hr. Fr. Thun, hr. Zedwitz.

Do komisyi budżetowej zostali wybrani: hr. Althann, Antoni Beck, hr. Belcredi, bar. Bezecny, Brücke, ks. Czartoryski, Dumba, hr. Falkenhayn, baron Fluck, Gögl, Dr Habietinek, baron Helfert, baron Hye, opat Karl, Miklosicz, hr. Montecuccoli, Moser, baron Reinelt, hr. Gwido Thun, hr. Leon Thun, hr. Wodzicki.

Do komisyi dla kontroli długów państwa wybrano Königswartera i hr. Zedwitza, a na zastępcę opata Hauswirtha.

---

7 posiedzenie Izby deputowanych.

Opozycyjne grupy, wyszłe z dawnej zjednoczonej lewicy, a mianowicie niemiecko-austryacki i niemiecki klub, wczoraj po raz pierwszy okazały swą niezgodność. Rozchodziło się bowiem o danie zezwolenia rządowi na prowizoryum budżetowe. Klub niemiecko-austryacki głosował za zezwoleniem, a klub niemiecki przeciw. — Między przywódcami tych opozycyjnych stronnictw, toczyły się w tej mierze długie narady przedwstępne, ale nie odniosły one pożądanego skutku i do porozumienia zgodnego niedoprowadziły. Ponieważ i autonomiczna większość głosowała za przyzwoleniem na prowizoryum budżetowe, przeto zostało ono przyjęte wszystkiemi głosami przeciw głosom klubu niemieckiego.

Rozwinęła się następnie dłuższa dyskusya nad ustawą o kontyngensie rekrutów, w której posłowie Hackelberg i Popowski przemawiali za ulepszeniem zdrowotnych stosunków armii przez dłuższe odbywanie ćwiczeń rekrutów, przez opalanie koszar, i dostarczanie żołnierzom także wieczornej strawy. Izba powzięła odnośną rezolucyę, chociaż minister obrony krajowej hr. Welsersheimb wskazywał, iż przedmiot ten należy przed forum zebrać się mającej delegacyi.

Z kolei Dr Herbst uzasadnia przy pierwszem czytaniu swój wniosek o reformie podatku konsumcyjnego; żałuje, że *exposé* tegoroczne ministra finansów nie zapowiada reformy podatkowej. Przedewszystkiem potrzeba reformy podatku spożywczego jest ogólnie uznaną. Omawia następie kwestyę taryfową, oraz sposób ściągania podatku spożywczego twierdząc, że taki, jaki jest w Austryi, ma pełno w sobie anomalij. Niema on uzasadnienia w zasadach gospodarstwa podatkowego, ale tylko gdy służy do celów komunalnych; w dotychczasowej formie najsłabsza siła podatkowa jest tym podatkiem najbardziej obciążoną. Olbrzymia większość mieszkańców wielkich miast składa się z ludzi ubogich, a jak się rzecz ma z wrzekomem bogactwem Wiednia wskazują w smutny sposób wpływy podatku spożywczego; mianowicie zmniejszenie użycia mięsa, piwa i wina mimo ciągłego wzrostu ludności. Podwójna ta reforma jest konieczną: w zasadach podatku spożywczego i w sposobie jego ściągania. Przemawia za usunięciem linii wałowej wokoło Wiednia, która wstrzymuje wzrost stolicy i kończy twierdzeniem, że reforma ta jest nietylko kwestyą żywotną, ale zarazem kwestyą socyalną. (*Żywe oklaski po lewicy*).

Minister skarbu Dr Dunajewski czuje się spowodowanym do odpowiedzi na niektóre twierdzenia poprzedniego mowcy. Zarzut uczyniony rządowi braku staranności o dobro miasta Wiednia, niema żadnej podstawy. Nie jest on nowością, a można go było podobnie czynić poprzednim rządom, nawet wtedy, gdy wnioskodawca był sprawozdawcą wydziału budżetowego, i wtedy, gdy zasiadał w radzie Korony. Rozwiązanie kwestyi niezawisło od złej lub dobrej woli któregokolwiek rządu, jestto kwestya techniczno-finansowa. Wszelkie usiłowania w tym kierunku zatrzymywały się na tej trudności, aby znaleść odpowiedni przypływ budżetowy w miejsce 16-milionowego dochodu z podatku spożywczego.

Sprawa usunięcia linii wałowej koło Wiednia jest nieodłączną od sprawy zniesienia podatku spożywczego, a może zaręczyć, że gdyby do tej reformy miano na seryo przystąpić, rząd z zadowoleniem udzieli poparcia odpowiednim układom. (*Żywe oklaski*).

Dr Kronawetter cieszy się z oświadczeń wnioskodawców, ale żałuje że kiedy byli oni w większości, wszystkiem się zajmowali tylko nie dobrobytem Wiednia, czego dowodem traktowanie wniosku Steudla w r. 1874.

Lewica kiedy była u steru była głuchą na krzyk niedoli Wiednia. Wówczas ciężył nad Wiedniem dług 80 milionów, a większość ludności była uboższą niż ludność po wsiach. Wzywa lewicę aby na odpowiedniej drodze przystąpiła do kwestyi reformy podatkowej. (*Oklaski ze skrajnej lewicy.*)

Dr Herbst odpowiada ministrowi Dunajewskiemu, że rząd swej dobrej woli dla Wiednia w niczem dotąd nieokazał — na co p. Dunajewski odpiera, że rząd według jego mniemania podjął wszystko, co tylko mógł dla Wiednia.

Dr Menger zarzuca Kronnawetterowi, że w chwili gdy mniejszość staje w obronie Wiednia on jej rzuca kij pod nogi.

Kronawetter: przypominam tylko grzechy dawnej większości a cieszę się z nawrócenia mniejszości obecnej.

Wniosek odesłano do specyalnej komisyi.

Następne posiedzenie odbędzie się w dniu dzisiejszym, a na porządku dziennym jest sprawozdanie komisyi adresowej.

Sekretaryat Koła polskiego przesyła nam następujący komunikat:

Na 14 tem posiedzeniu Koła polskiego 15 października b. r. toczyły się rozprawy o postępowaniu posłów polskich przy dyskusyi w Izbie poselskiej nad adresem.

Koło polskie upoważniło do zabierania głosu w ciągu tych ogólnych rozpraw posłów: Jerzego Czartoryskiego, Czerkawskiego, Dzieduszyckiego, Hausnera, Hompescha a także X. Świeżego, chcącego przedstawić upośledzenie żywiołu polskiego na Szląsku.

Następnie Koło polskie, roztrząsając przedmioty, będące na porządku dziennym następnego posiedzenia Izby poselskiej, uchwaliło przychylić się do żądania, aby przekazać wniosek p. Herbsta, co do zmian w ustawie o podatku konsumcyjnym, oddzielnej komisyi Izbowej.

Postanowiono popierać, ażeby jeszcze przed odroczeniem Izby uchwaloną została ustawa, przedłużająca na dalsze lata ulgi w opłacie należytości skarbowych przy konwersyi długów hipotecznych; dalej postanowiono głosować za ustawą, oznaczającą kontyngens rekrutów na 1886; wreszcie uchwalono głosować za wnioskiem komisyi izbowej „o nietykalności posłów,“ proponującej, aby uczynić zadość żądaniu sądów o wytoczenie procesów posłom Blochowi i Pernerstorferowi.

Nadeszłe do Koła polskiego petycye rękodzielników i przemysłowców z powiatów: Jasielskiego, Krośnieńskiego, Stanisławowskiego i Rudeńskiego o uwzględnianie jak największe przemysłowców krajowych, w dostawie potrzeb dla wojsk, stojących w kraju, przekazało Koło polskie oddzielnej swojej komisyi, która się zajmuje sprawą, w jaki sposób żądanie to skutecznie przeprowadzić można.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 17 października.

P. Namiestnik Zaleski wczoraj wieczorem przejechał przez Kraków z Tyczyna do Wiednia wraz z hr. Ludwikiem Wodzickim.

Tym samym pociągiem wyjechali z Krakowa do Wiednia Jan hr. Tarnowski i prezes sądu Zborowski.

— **Koło nauczycieli szkół wyższych** odbędzie posiedzenie w niedzielę d. 18 b. m.

— **Śledztwo** w sprawie Seweryny Łabendziowskiej prowadzi sędzia śledczy Dr Bujak nadzwyczaj energicznie, tak, że pomimo ogromu materyału, rozprawa odbędzie się jeszcze w kadencyi listopadowej. Trudność w śledztwie sprawiały bałamutne zeznania Łabendziowskiej, przytem jest ona podejrzaną o różne kradzieże i wymuszenia, wskutek czego sporządzić musiano dwie jej fotografie, celem odpowiednich poszukiwań. Energia ta i pośpiech wywierają bardzo dobre wrażenie ze względu na zbrodnię, która spełnioną została w środku miasta.

— **Wykrycie kradzieży.** W sierpniu tego roku skradziono p. M. D. w Czorsztynie dwa listy zastawne galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego N. 755 i 757 lit. A. ser. II po 1000 złr. z kuponami. Komisarz policyi p. Swolkień odebrał dnia wczorajszego jeden z owych listów zastawnych od Franciszka Nowińskiego służącego w Krakowie, mianowicie pod Nr. 757, który to służący przez jakiś czas bawił się w anonsach w uczciwego znalazcę, a tymczasem otrzymał list, jak sprawdzono, od złodzieja, za którym śledztwo dalsze zaraz zarządzono.

— **Na tanią kuchnię** Arcybractwa Miłosierdzia nadesłała p. z bar. Borowskich Zduń $11^1/_2$ kilo masła.

— **Na audyencyi u N. Pana** we czwartek byli z Polaków: Prezes Koła polskiego Grocholski i wiceprezes Izby wyższej ks. Konstanty Czartoryski.

— **Z Wiednia** otrzymujemy następujące pismo:

Znane są publiczności polskiej cele, dążności i działalność „Przytuliska polskiego“ w Wiedniu. Z bardzo skromnych początków rozwinęło się to stowarzyszenie w czasie przeszło sześcioletniego swego istnienia, tak pomyślnie że dziś już śmiało twierdzić można, iż w stosunkach normalnych zdoła sprostać swemu zadaniu, tak, że z zgłaszających się doń rodaków, ani jeden rzeczywiście potrzebny, a godzien wsparcia, nie odchodzi z próżnemi rękoma od naszego stowarzyszenia. Obecnie jednak zagraża nieprzewidziane i w żaden sposób niedające się oddalić niebezpieczeństwo temu spokojnemu lecz statecznemu rozwojowi „Przytuliska polskiego“ w Wiedniu. Mnożą się bezustannie i w sposób zastraszający dla naszych na codzienne regularne potrzeby zaledwie wystarczających zasobów, liczne zgłaszania się rodaków wypartych przemocą z odziedziczonych w krajach zpod zaboru pruskiego siedzib, wyrzuconych ze stanowisk długoletnią zdobytych wytrwałością i pracą. Zbliża się dla naszego stowarzyszenia chwila, w której ostatnie przez lata zaoszczędzone zasoby do dna wyczerpane zostaną. „Przytulisko polskie“ w Wiedniu jest stale zdecydowane rozdzielić między braci z Prus wydalonych, a doń się zgłaszających, nawet ostatni grosz swych rezerwowych zapasów, chociażby skutkiem tego postanowienia miała być chwilowa przerwa w jego dotychczasowej regularnej działalności. Zamieszkali w Wiedniu Polacy, a członkowie naszego stowarzyszenia, dali już dowody swej ofiarności, uiszczając na nasze wezwanie całoroczną wkładkę, wbrew zwyczajowi, według którego wkładki te bywały wnoszone kwartalnie. Od żyjących w znacznej części z pracy rąk własnych niepodobna żądać donioślejszej ofiary. W tym stanie rzeczy pozostaje nam przeto jedynie odwołać się do ofiarności całego kraju! Zwracamy się więc do znanego nam z patryotycznego uczucia czasopisma *Czas* z prośbą o ogłoszenie w swych łamach tej naszej odezwy i o uprzejme zajęcie się przyjmowaniem w Redakcyi składek, jakie publiczność polska na powyższy cel dla „Przytuliska polskiego“ złożyć raczy. Datki pieniężne mogą być także odsyłane wprost pod adresem „Przytulisko polskie,“ Wiedeń I, Donnergasse 1.

Paweł Duniecki. *Antoni Miller,*
zastępca przewodn.

— **Dziecko bohaterem.** W chwili, kiedy cholera poczyna wygasać w Hiszpanii i z większym spokojem na straszną przeszłość zwracają się oczy, opowiadają dzienniki hiszpańskie o 12 letniej bohaterce, która podczas najsroższego szerzenia się zarazy, narażała się z tak godnem podziwu poświęceniem, że na propozycyę władz król udzielił jej „krzyż za dobroczynność“ II klasy. Dziewczyna ta nazywa się Concepcion Inewa i mieszka w Valpalmas pod Saragossą. We wsi zachorowali najprzód nauczyciel szkółki i jego żona i kiedy każdy omijał ich dom, pielęgnowała mała Conception chorych aż do ich zgonu i odniosła wraz z proboszczem i lekarzem zwłoki ich na cmentarz. Następnego dnia zachorował jej ojciec i skonał w kilku godzinach, a nieco później matka jej tego samego doznała losu. Mała ani na chwilę nie odstąpiła rodziców, a pozostawszy sierotą, opiekowała się sparaliżowaną babką, trzema braćmi w wieku 3, 6 i 9 lat i czteromiesięczną siostrzyczką. Concepcion karmiła ją mlekiem kozy. W parę tygodni po zgonie rodziców zachorował i umarł średni jej braciszek. Concepcion odniosła go na własnych barkach do miejsca, gdzie grabarze go odebrali, a w kilka dni potem musiała najmłodszemu taką samą oddać usługę. Nie skończyło się jednak na tem, gdyż i najstarszy z braci zachorował. Wtedy wysilając się na środki ratunku położyła się Concepcion w jego łóżku i własnem ciałem ogrzewała chorego, który, ku jej największej radości, ocalony został. Obok tego nie zaniechała opieki nad babką i niemowlęciem. Jakkolwiek straszne we wsi czyniła zaraza spustoszenia, tak, że wszędzie widać było tylko żałobę, pozyskało zachowanie się nieustraszonego, pełnego poświęcenia dziewczęcia, podziw ogólny.

— **Z Meranu** donoszą nam, że ostatnia lista gości przybyłych tam na kuracyę, obejmuje 2244 osób, a zatem o 624 osób więcej, niż lista przeszłoroczna z tej samej pory. Między przybyłymi znajduje się wiele znakomitych osób.

— **Telefon podmorski.** Prowadzone obecnie próby z telefonem mającym ułatwić rozmowę mieszkańców obu półkuli, wynalazku niewiadomego dotychczas elektryka, dają nader pomyślne rezultaty. Koszta przygotowawcze na aparaty i doświadczenia wyniosły 500,000 funt. st. Zbudowany już został aparat zapomocą którego prowadzono rozmowę na przestrzeni 2,200 mil. Lina zapuszczoną była w zatokę meksykańską. Odbywanie prób osłonięte jest wielką tajemnicą, do której dopuszczone jest tylko niewielkie grono ludzi fachowych.

— **Wynalazek z potrzeby.** W wielu teatrach stolic europejskich wywołały kapelusze damskie, zasłaniające widzom siedzącym w tyle scenę, silną protestacyę i zakazane zostały, mianowicie w obu teatrach dworskich w Wiedniu, w teatrach berlińskich i w „Théatre français.“ W Paryżu ukaz ten stworzył nową modę. Damy ukazują się obecnie w teatrze w jedwabnych z boku szarfą przyozdobionych *chapeau-claque*, które podczas przedstawienia składają się tak, jak kapelusze męzkie używane na bale.

— **Ogrody w Japonii.** Z wyjątkiem ogrodu w klasztorze buddystów Hangstee w Chinach, nigdzie nie istnieje nic podobnie ekscentrycznego, jak ogrody w Japonii. Krzakom i drzewkom nadają tam kształty kobiet i mężczyzn, dopełniając formy przez umiejętne zastosowanie kartonu lub malowanego drzewa; zbroje lub suknie zastąpione są liśćmi i kwiatami znakomicie ułożonemi. Jedno z takich drzewek przedstawia olbrzymi wachlarz, dwa inne most z łodzią płynącą spodem, dalej park miniaturowy wraz z zachodzącem słońcem, wyobrażonem za pomocą złoconych kwiatów. Spacerujące chinki, rozmaite zwierzęta, przeważnie zające i króliki, są także w ten sam sposób oryginalnie naśladowane.

Repertuar teatru krakowskiego.

W niedzielę 18go: Po raz drugi *Ogniem i Mieczem*, obraz dramatyczny w 6 odsłonach, podług powieści H. Sienkiewicza, ułożył na scenę B. Pobóg.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent., w dnie powszednie 30 centów.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły: w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10ej w niedziele i święta o godzinie $^1/_2$12.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagielloń. (*Collegium majus*) zwiedzać można codziennie od godziny 12ej od 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki, czwartki i soboty od 10—12, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej.—Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatny.

— D. 16go października pogoda; term. od 10·0 doszedł do 24·0 C. Barometr opada; o godzinie 7ej rano d. 17go stan jego był 744·4 millim., termom. 14·2 C.— Wiatr zachodni.

— W niedzielę d. 18go października: ś. Jana Kantego; w poniedziałek 19go: ś. Piotra z Alkantary w.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Teatr. Przy kasie teatralnej panuje dziś ruch niemały. Cisną się do niej nietylko ci, którzy na dziś nabywają bilety, lecz i tacy, co zamawiają miejsca w sali na przyszłe przedstawienia. Już wczoraj znaczną część biletów numerowanych rozchwytano.

Zarząd Muzeum techniczno-przemysłowego krakowskiego otrzymał w tych dniach list od p. S. S. Rogozińskiego, datowany d. 1 września b. r. z Sta Isabel de Fernando-Po, w którym podróżnik nasz donosi, że wysyła równocześnie 2 skrzyki z afrykańskiemi przedmiotami dla Muzeum techn.-przem. krakowskiego, a jednę dla p. J. Kopernickiego, i zawiadamia, iż d. 8 września miał odpłynąć do Europy parowcem „Kiasembo.“

Pierwszy tom *Potopu* ukazał się już w Warszawie i jak nam donoszą, zaraz pierwszego dnia rozchwytano półtora tysiąca egzemplarzy. Drugi tom wyjdzie w pierwszych dniach listopada, a wkrótce potem trzeci. Następne tomy wyjdą w miarę ukazywania się *Potopu* w odcinkach *Czasu* i *Słowa*. Dla informacyi publiczności dodajemy, że tom pierwszy według ceny księgarskiej w Warszawie kosztuje 1 rs. 50 kop.

Nr. 42 *Przeglądu Lekarskiego* zawiera: Blumenstok: Orzeczenia sądowo-lekarskie Wydziału lekarskiego uniw. Jagiell. XXI. Śmierć nagła w szkole. Wstrząs (shock)? Pisek: O leczeniu duru brzusznego (dok.). Zarewicz: Przyczynek do kazuistyki wycinania wrzodu stwardniałego (c. d.). Prochaska: Lawatywy z salicylanu sodowego w czerwonce. Oceny i sprawozdania. Posiedzenie Towarzystwa lekarzy kijowskich. Buszek: Sprawozdanie z XII wiecu stowarzyszenia niemieckiego dla higieny publicznej, odbytego we Fryburgu w Bryzgowii w czasie od d. 15—17 września r. b. (c. d.). Wiadomości statystyczne i ogólnolekarskie. Wiadomości bieżące.

W drukarni uniwersyteckiej wyszło świeżo dzieło p. t.: *O średniowiecznych źródłach do rzeźb znajdujących się na szkatułce z kości słoniowej, w skarbcu katedry na Wawelu, napisał Dr Jan Bołoz Antoniewicz* (4° 69 str. z 2 tablicami fotodrukowemi). Jest to osobne odbicie z V tomu Pamiętnika Wydziału filologicznego Akademii Umiejętności.

Revue française de l'Étranger et des Colonies wychodzące pod dyrekcyą p. Edwarda Marbeau, zamieszcza w numerze z 1go października: La France dans le Soudan occidental: (Dernières nouvelles). Dr Colin. Une Restauration Religieuse en Serbie: B[on] d'Avril, ancien ministre plénipotentiaire. Russie: Provinces baltiques. Édouard Marbeau. États-unis: Préliminaires du centenaire de Yorktown. M[is] de Rochambeau. (Suite). Chili: Notes de voyage. (Suite). E. Michel. Du Brahmanisme: Ses rapports avec le Judaïsme et le Christianisme. Le Roi Hérode et le prince de Bismarck.

Correspondances et nouvelles: Union latine dans l'Afrique septentrionale. (France et Espagne au Maroc). H.-L.-M. — Les Carolines. Le rôle de la France.— Association française canadienne (Statuts). — Chronique coloniale anglaise. H.-L.-M. Nouvelles géographiques de Londres. — Nos opérations à Madagascar. (Lettre de Tamatave). — Pondichéry et Sénégal. (Toiles guinées). — Nouvelles diverses: Annam. — Bulgarie-Roumélie. — Lettre de Buenos-Ayres. — Foire de Nijni-Novgorod. — B[on] de Bulow et les missionnaires français. — Ile ponapi. — Carte coloriée des races de l'Europe.

Revue française abonować można w księgarni Chaix, 20, rue Bergère, Paris. Cena dla zagranicy 30 fr.

Przewodnik naukowy i literacki z października zawiera: „Zasady pedagogiczne ks. Adama Czartoryskiego“ przez Michała Żmigrodzkiego; „Świdrygiełło“ przez Dr Antoniego Prochaskę; „Dwukrotny proces Galileusza“ przez Dr Artura Wołyńskiego; „Rachunki domowe Zygmunta Augusta z r. 1549“ przez Dr Oswalda Balzera; „Wyniesienie na tron Stanisława Augusta“ przez Gustawa Meinerta; „Ludwik Nabielak“ przez Władysława Zawadzkiego; „Franciszek Grillparzer“ przez Dr Alberta Zippera; „Dwa grody śmierci“ przez Dr Sasa. „Kronika literacka,“ „Zapiski bibliograficzne“.

Dary do Muzeum Narodowego w Krakowie.

Dla Muzeum Narodowego złożyli następujące dary:

P. Janusz Niedziałkowski, dyrektor budownictwa, ofiarował tablice rysunków pomiarowych własnych kościoła św. Krzyża.

P. Józef Bogacki: Portret A E. Odyńca, z natury malowany.

P. Piotr Umiński: obraz ruski cerkiewny.

P. Czechowicz: widoki fotografowane Wilna.

P. Władysław Mickiewicz nadesłał z Paryża dalszy ciąg pamiątek po Mickiewiczu, a mianowicie: maski pośmiertne Mickiewicza i Lelewela, odlewy gipsowe medalionów polskich Dawida D'Angers i innych, oraz niektóre autografy Mickiewicza.

P. Władysław Eljasz ofiarował odlew gipsowy postaci Długosza z tablicy erekcyjnej bursy Długosza.

Zakupiono: pięć obrazów cerkiewnych archaistycznych z XV i XVI w. z wystawy archeologicznej lwowskiej. Od sukcessorów K. Wilczyńskiego z Wilna: obraz Marcina Zaleskiego „Wnętrze kaplicy Śgo Kazimierza“; portret Placyda Jankowskiego przez Chruckiego i Breslauera „Okolica leśna“. Z funduszu p. Rakowskiego zarządzono odlewy kapiteli z pomnika Kazimierza Jagiellończyka.

Gospodarstwo handel i przemysł.

XI Walne Zgromadzenie Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, rozpoczęło się dziś o godzinie 9 rano w sali Rady miejskiej. Udział delegatów jest dość liczny, zebrało się bowiem około 40 reprezentantów Towarzystw. Przewodniczący Wydziału Związku p. Dr Karol

Mały zagaja jedynaste walne Zgromadzenie delegatów Stowarzyszeń

Prezydent miasta Krakowa Dr Szlachtowski powitał Zgromadzonych następnemi słowy:

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbywając co rok walne zgromadzenie reprezentantów, przeznaczył na ten rok Kraków na miejsce zjazdu. Otrzymałem o tem zawiadomienie, i równocześnie uprzejme zaproszenie na zebranie. Dziękuję za to Zarządowi, a jako reprezentant Miasta pozdrawiam i serdecznie witam obecnych reprezentantów w murach Krakowa.

Gdziekolwiek życie konstytucyjne i autonomiczne bije żywszem tętnem, powstają liczne rozmaitego rodzaju i kierunku stowarzyszenia, których ostatecznem zadaniem jest podniesienie rolnictwa, przemysłu i handlu, tych głównych źródeł bogactwa krajowego i dobrobytu pojedyńczych osób, a w ostatnich kilkunastu latach wzrosła w naszym kraju liczba stowarzyszeń pod rozmaitą nazwą: zaliczkowych, kredytowych, rolniczych, zarobkowych, gospodarskich, które wszystkie polegają na tym niewątpliwym pewniku, że jeżeli siła jednego człowieka nie wystarcza, to łączenie się więcej osób przyniesie pomoc. Lecz te stowarzyszenia rozsiane są po całym kraju i istnieją często w małych miejscowościach, które nie posiadają zasobu odpowiednich sił, i dla tego pożądanem jest nieść radę i pomoc tam, gdzie się okazuje tychże potrzeba.

Takie zadanie ma utworzony Związek stowarzyszeń, który jest tychże spotęgowaniem i w tem leży jego siła. Jak Związek wywiązuje się z tego zadania, dowodem tego kilkuletnie skuteczne działanie, a dowodem i to, że z każdym rokiem wzrasta liczba przystępujących do stowarzyszeń.

Winszuję więc Związkowi dotychczasowego pomyślnego powodzenia i życzę, aby nadal rozwijał się jak najpomyślniej i najskuteczniej na obranej drodze postępu ku dobru kraju, ku dobru pojedyńczych stowarzyszeń i pojedyńczych członków tychże stowarzyszeń.

Dr Skałkowski, patron Związku, dziękuje Prezydentowi za życzliwe powitanie Zgromadzenia, które po raz pierwszy w Krakowie obraduje; podnosi, że pierwsza instytucya w kraju naszym, na wzajemności oparta, powstała w Krakowie, a za tym przykładem liczna sieć Stowarzyszeń w kraju podnosi hasło własnej pomocy, tak skutecznie w Krakowie rozpoczętej.

Przewodniczącym wybrano p. Dra Karola Małyego, na zastępcę p. Wojciecha Biechońskiego.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie Patrona z czynności za czas od 1 października 1884 r. do 17go października 1885 r., oraz przedłożonem zostało zamknięcie rachunków Związku za r. 1884 i budżet na r. 1886. Obydwa te przedłożenia odesłano do komisyi.

Następują potem sprawozdania z wniosków i rezolucyj, przekazanych Wydziałowi związku przez walne zgromadzenie, z których podamy sprawozdanie, a tu dodamy jeszcze, iż dziś po południu obradować będą komisye, nad sprawozdaniami których rozpoczną się jutro rozprawy.

Rząd Szląska pruskiego w Opolu, zezwolił na wprowadzanie trzody chlewnej z Austryi i z Węgier tak drogami krajowemi przez Goczałkowice, Bogumin i Ziegenhals, jako też koleją żelazną przez Mysłowice i Bogumin, zawsze jednego dnia w tygodniu, po uprzedniem zbadaniu stanu zdrowia zwierząt na miejscach wchodu przez pruskiego weterynarza pogranicznego, z tem obostrzeniem, iż pochodzenie trzody chlewnej z Austryi lub z Węgier stwierdzonem ma być urzędowem zaświadczeniem.

Kolej Karola Ludwika. Od 21 do 30 września b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 162.285 złr. 27 cnt., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 44.592 złr. 87 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 6.989 złr. 21 cnt., ogółem 212.858 złr. 35 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 192.619 złr. 90 cnt., na drugiej 59.905 złr. 01 cnt, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5.368 złr. 52 ct., ogółem 257.893 złr. 42 ct. Od 1 stycznia zaś do 20 września bież. roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 4,450,931 złr. 38 ct. na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,283,561 złr. 51 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 108,451 złr. 24 ct., ogółem 5,842,924 złr. 13 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 5,419,450 złr. 21 ct., na drugiej 1,322,688 złr. 36 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 36,543 złr. 70 ct., ogółem zaś 6,778,682 złr. 27 ct. — Razem w roku 1885 na przestrzeni kolei Kraków-Lwów 4,613,216 złr. 65 c., na kolei Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,328,154 złr. 38 cent., na kolei Jarosław-Sokal 115,431 złr. 24 cent W roku 1884 na kolei Kraków-Lwów 5,612,070 złr. 20 centów, na kolei Lwów-Brody-Powołoczyska 1,382,593 złr. 37 cent., na kolei Jarosław-Sokal 41,912 złr. 22 centów.

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

Suknie łykowe z surowego jedwabiu (całe jedwabne) **9 złr. 30 ct. za gotową suknię,** tudzież cięższe gatunki rozsyła przy zakupnie najmniej dwóch sukien z opłatą cła do domu skład fabryczny jedwabi **G. Henneberg** (król. nadworny dostawca) w **Zurychu.** Próbki odwrotnie. — Listy kosztują 10 cent. porto do Szwajcaryi. (212 4-6)

NADESŁANE.

Z Tłumackiego powiatu.

Dnia 5 lipca b. r. dotknął nas Bóg Wszechmocny okropną klęską—ogniem, który w niespełna dwu godzinach obrócił całe mienie nasze dwunastu gospodarzy w perzynę. Rozpacz, jaka nas wówczas ogarnęła, nie da się opisać. Ale ten sam Bóg, który nas zasmucił, ten sam nas i pocieszył. Zaraz bowiem następnego dnia zwołuje nas pogorzelców, przezacny dziedzic nasz Julian kniaź Puzyna do dworu, i najszlachetniejszem uczuciem miłości bliźniego wiedziony, obdarowuje jedenastu nas (dwunasty był ubezpieczony) materyałem budulcowym i okłotami tak hojnie, iż my obliczywszy tę darowiznę, co najmniej na 500 złr. w. a. szacować ją możemy. Doznawszy tak wielkiej łaski, prawdziwie książęcego daru, nie znamy wyrazu, którymbyśmy mogli godnie nacechować szlachetność i zacność serca Jego, — również nie mamy sposobności okazać naszej wdzięczności Temu najszlachetniejszemu i najzacniejszemu Obywatelowi. Dlatego umyśliliśmy złożyć przynajmniej w ten sposób nasze publiczne podziękowanie. — Racz przeto Jaśnie Oświecony Panie i Dziedzicu nasz łaskawy przyjąć tych kilka słów jako wyrazy najszczerszych i najwdzięczniejszych uczuć serc naszych, które dziś wdzięcznością ku Tobie przepełnione, na zawsze dla ciebie bijące zostaną.

Czarnołożce d. 13 października 1885 r.

Fedor Melnyk, Antoś Melnyk, Iwan Melnyk, Iwan Hładun, Proć Hładun, Semań Hładun, Staś Hładun, Józef Hładun, Armij Jureczko, Iwan Jakubów, Iwan Hajdejczuk.

NADESŁANE. (2556)

Wielmożni **J. G. & L. Frank,** zakład meblowania mieszkań w Wiedniu II. Obere-Donaustr. Nr. 103.

Prawie corocznie jestem w tem położeniu, że zamawiam od Panów meble dla mojego mieszkania. Ponieważ dotychczas z posługi Panów jestem bardzo zadowolonym, przeto polecam Panów każdemu jaknajchętniej.

Z szacunkiem *Beni Grün.*

Amsterdam, w sierpniu 1885.

NADESŁANE

SYMBOLICAL

centenary chart of American history.

Karta symboliczna historyi Ameryki, wydana w Stanach Zjednoczonych przez **ś. p. Juljana Horaina.** — Jest to piękna chromolitografia 64-ch najważniejszych wypadków historyi Ameryki, przedstawionych symbolicznie i 35 portretów najsławniejszych ludzi tego kraju. Tablica z objaśnieniami w języku polskim dodaje się bezpłatnie. Karta ta sprzedajaje się na rzecz wdowy i sierót po ś. p. Julianie Horainie w księgarni Friedleina i Bartoszewicza w Krakowie po 2 złr.

(NADESŁANE.) (2608-?)

MATTONIEGO

GIESSHÜBLER

najobficiej alkaliczna woda mineralna

SZCZAWIOWA

napój oszeźwiający stołowy,

skuteczny bardzo na kaszel w chorobach szyi katarach żołądka i pęcherza.

Henryk Mattoni, Karlsbad i Wieden.

NADESŁANE. (2240-1)

Przewodnik po Krakowie

Porębski i Zimler (dawniej Józef Riedel, Rynek). Magazyn towarów damskich, aparata kościelne i t. d. Spis towarów na żądanie opłacony.

NADESŁANE. (2602-3 4)

Zwracamy uwagę na inserat: **Wielkie Magazyny du Printemps w Paryżu.**

Zajścia w Rumelii wschodniej.

Telegramy.

Nisz 17 października. ◯ (Od naszego specyalnego korespondenta pocztą do Wiednia). Przesyłam ujętą w pytania i odpowiedzi rozmowę z jednym z pierwszych cywilnych i wojskowych dygnitarzy, który tutaj umyślnie powołany został do odegrania znacznej roli.

— Czy Serbia dała komukolwiek przyrzeczenie, że będzie spokojnie czekać na decyzyę mocarstw?

— Nikomu takiego przyrzeczenia nie dała, zresztą musiałoby ono być ograniczone do pewnej, danej chwili, nie mogłoby być bezwarunkowem. Wypadki nieuniknione, lub zkądinąd narzucone, mogą wszelkie przyrzeczenia uczynić złudnemi.

— Czy Serbia może jeszcze dłużej czekać?

— Serbia czekać nie może, czynnie wystąpić musi; każda zwłoka, którą sobie nakłada, jest tylko stratą i ofiarą. Tylko czynne wystąpienie może i mocarstwa skłonić do wymierzenia Serbii sprawiedliwości.

— Jak długo może jeszcze potrwać zwłoka?

— Terminu oznaczyć się nie da, lecz w każdym razie bardzo już nie długo; trzeba liczyć na dnie, albo i godziny.

— Czy jest możliwe porozumienie i współdziałanie Serbii z Bułgaryą?

— Prawie niemożliwe, co najmniej zbyt trudne, chyba, gdybyśmy rokowali ze Zofii.

— Czy Serbia ma zamiar zająć Zofią?

— Zamiaru niema, ale może się okazać potrzeba; zależy to od obrotów wojennych. Gdyby wypadła potrzeba, to zapewne będziemy chcieli zająć.

— Czy Serbia zadowolniłaby się nabytkiem kilku dystryktów od Bułgaryi?

— Należy się jej więcej i z innej strony, lecz gdyby pod istotnym naciskiem wszystkich mocarstw miały być sprawy wschodnie znowu wstrzymane, to być może, że Serbia, żeby nie stanąć przeciw całej Europie, przystałaby na razie i tymczasowo na ten zbyt niedostateczny skutek.

— Czy jest jakie porozumienie Serbii z Grecyą?

— Niema; Grecya nie wzbudza u nas zaufania.

— Jeżeli jednak Grecya także czynnie wystąpi, to porozumienie okaże się zapewne koniecznem?

— Grecya nie wystąpi czynnie, będzie czekać, żeby bez wojny coś zyskać. Jeżeli przyjdzie do wojny i z Turcyą i Turcy zostaliby pobici, to wtedy dopiero ruszyłaby się Grecya.

— Czy jest przewidywany wojenny zatarg Serbii i z Turcyą?

— W tej mierze nie można dzisiaj nic stanowczego zapowiadać.

— Czy Serbia jest zadowoloną z postępowania Austryi?

— Najzupełniej; my nie stawiamy żadnych niemożliwych żądań, ale liczymy w każdym razie na poparcie Austryi.

Wiedeń 17 października. (pryw.) Wiadomość, podana we wczorajszem wieczornem wydaniu *N. fr. Presse,* iż wojska serbskie przekroczyły wczoraj o godzinie 5 popołudniu granicę bułgarską, nie została dotąd urzędownie potwierdzoną.

Wiedeń 17 października. (pryw.) Belgradzki korespondent *Tagblattu* donosi: Co się tyczy pogłosek, jakoby wojsko serbskie przekroczyło wczoraj w nocy granicę, upoważniony jestem oświadczyć, że tutejszy wydział ministerstwa spraw zagranicznych nie otrzymał dotąd (godz. 6 wieczór) podobnej wiadomości z Niszu.

Nisz 17 paźdz. (pryw.). Doniesienie niektórych dzienników o rozpoczęciu akcyi jest zupełnie bezzasadne.

Belgrad 17 października. (pryw.) Sfery wojskowe w Niszu straciły już podobno cierpliwość i żądają akcyi. Wszystkie wojska zajęły już przeznaczone im pozycye.

Warna 17 października. (pryw.) Z Filipopolu donoszą o rozruchach wojsk pod Mustafa basza. Wczoraj rano padło znów kilka strzałów na przednią straż bułgarską, która jednak na strzały te nie odpowiedziała.

Zofia 17 paźdz. (pryw.). Po przeglądzie wojsk w Tirnowie i Jamboli, powrócił książę w nocy do Filipopolu, a jutro uda się do Kustendil i Dubnicy, aby odbyć przegląd wojsk, które tam stoją w celu zapewnienia pokoju w Macedonii. Z Dubnicy powróci książę prosto do Filipopolu.

Berlin 17 paźdz. (pryw.). Z Rzymu donoszą do *Tageblattu,* że eskadra włoska wysłaną została do Piraeusu.

Paryż 17 paźdz. (pryw.). Z Belgradu telegrafują do *Temps:* W otoczeniu króla mówią już o jego abdykacyi. Panuje tu wielkie rozczarowanie, ponieważ liczono na Austryę. Król jest przekonany, że w razie jego ustąpienia, zapanuje w Serbii taka anarchia, iż Austrya już nigdy nie będzie miała tak korzystnych stosunków dla urzeczywistnienia swego wpływu w Serbii, jak za rządu, który upadnie skutkiem tego, że Austrya odmawia mu poparcia.

Telegramy własne „Czasu."

Wiedeń 17 października. Dziś rozpocznie się w Izbie deputowanych dyskusya adresowa. Przed rozpoczęciem się tej dyskusyi ma Taaffe odpowiedzieć na interpelacye w sprawie sytuacyi w Czechach. Ze strony klubu prawicy wyznaczeni zostali na mowców w dyskusyi adresowej: Lienbacher, Schuklje, Kljun, Vosniak, Hrenn, Rieger, Gregr, Meznik, Zaczek, Wurm, Wiedersperg, Tonner, Nadherny, Czartoryski, Dzieduszycki, Czerkawski, Hompesch, Hausner i X. Świeży. Ze strony lewicy wyznaczeni zostali na mowców w tej dyskusyi: Carneri, Tomaszczuk, Demel, Scharschmidt, Wurmbrand, Magg, Auspitz, Gross, Plener, Knotz, Krzepek, Swoboda, Fuss i Heilsberg.

Wiedeń 17 paźdz. Bronisław Pawlewski, prywatny docent chemicznej technologii przy szkole politechnicznej we Lwowie, zamianowany został nadzwyczajnym profesorem chemicznej technologii tamże.

Sędzia powiatowy w Tyśmienicy Paulin Moszyński, zamianowany został sekretarzem Rady przy sądzie obwodowym w Złoczowie.

Sędziami powiatowymi zamianowani zostali następujący adjunkci przy sądach powiatowych: Edward Rippel, adjunkt w Kocmaniu, sędzią powiatowym dla Seretu; Teoklist Tomaszczuk, adjunkt w Radowcach, sędzią powiatowym tamże; Jan Kossowicz w Kocmaniu, sędzią powiatowym dla Dorny; Jan Grigorcze w Storożyńcu, sędzią pow. dla Kimpolunga.

Sędziami powiatowymi zamianowani zostali dalej następujący adjunkci sądowi: Karol Nemetz we Lwowie, sędzią pow. dla Nowego Sioła; Edward Poźniak w Brzeżanach, sędzią pow. dla Gwoździca; Filomen Wichański w Samborze, sędzią pow. dla Tyśmienicy.

Adjunkt przy sądzie pow. w Kolbuszowej Sylwester Richter, otrzymał na własną prośbę pozwolenie na przeniesienie się do Podgórza.

Auskultant Tadeusz Wyrobisz, zamianowany został adjunktem przy sądzie pow. w Kolbuszowej.

Okręgowymi inspektorami szkolnymi w Galicyi zamianowani zostali: dla okręgu szkolnego gorlickiego, starszy nauczyciel szkoły ludowej w Leżajsku Władysław Szeliga; dla okręgu szkolnego pilzneńskiego, nauczyciel przy szkole wydziałowej w Wieliczce Jakób Kowalski; dla okręgu szkolnego kolbuszowskiego, nauczyciel w szkole ludowej w Korczynie, Jan Długosz.

Zastępca nauczyciela przy gimnazyum państwowem w Czerniowcach Epifanias Tarnowiecki zamianowany został rzeczywistym nauczycielem przy temże gimnazyum.

Paryż 17 paźdz. W niedzielę ma być w 55 departamentach 268 deputowanych wybranych, z czego 234 deputowanych przypada na wsie. Dla drugiego wyboru istnieje 11 republikańskich, 9 radykalnych, jedna umiarkowana i 26 konserwatywnych list. W departamentach, gdzie się odbywają częściowo wybory dodatkowe, kandyduje 63 republikanów, 17 radykalnych i 56 konserwatywnych.

Minister spraw wewnętrznych wystosował znów okólnik, w którym energicznie napomina urzędników rzeczypospolitej, aby postępowali lojalnie, i grozi karami tym, którzy podejmują lub popierają kroki, przeciw rzeczypospolitej skierowane.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 17 października. (Z Izby deputowanych). W odpowiedzi na interpelacyę Grocholskiego w sprawie wydalań z Prus, oświadcza prezes ministrów: Rząd tutejszy zwrócił się zaraz do rządu pruskiego głównie, aby zasięgnąć wyjaśnień co do podstaw i rozciągłości wydalań. Rząd pruski odpowiedział, iż wydalenia uważa za czysto wewnętrzne zarządzenie, spowodowane niedogodnemi stosunkami wyznaniowemi i językowemi. Wobec tego stanowiska rządu pruskiego, które nie daje żadnej nadziei, aby odwołanie się na prawo międzynarodowe i traktat handlowy z dnia 20 maja 1881 r., odniosło pożądany rezultat, nie może rząd tutejszy poczynić dalszych kroków w celu cofnięcia tego zarządzenia. Rząd jednak nie zaniechał i w przyszłości nie zaniecha interweniować, zwłaszcza w wypadkach godnych uwzględnienia, aby przynajmniej wyjednać złagodzenie tego zarządzenia.

Rząd pruski oświadczył, iż będzie w takich razach skłonnym do życzliwego uwzględnienia, i w poszczególnych wypadkach dowiódł już tego za naszem staraniem. Ponieważ więc wkrótce nastąpi napływ wydalonych do Galicyi, przeto rząd najchętniej popierać będzie organizujące się komitety pomocnicze w celu umieszczenia i tymczasowego utrzymania niezamożnych wydalonych,— tak datkami pieniężnemi, jakoteż zniżając ceny przejazdu na kolejach państwowych. Dalsza piecza na ubogimi wydalonymi należeć musi do gmin, do których wydaleni ci przynależą.

Po trzeciem czytaniu prowizoryum budżetowego i ustawy o kontyngensie rekrutów, rozpoczęła się dyskusya adresowa. Zapisało się 31 mówców przeciw, a 29 za projektem adresu większości.

Insbruck 17 paźdz. Wylew Adygi i jej dopływów zrządził tu znaczne szkody. W powiatach Roveredo, Tione, Riva, Cles i Cavalese zabrała woda wiele domów, zniszczyła drogi i pozrywała mosty. Ostatnie wiadomości donoszą, że woda w wielu okolicach opada i że się niebezpieczeństwo zmniejsza.

Celowiec 17go paźdz. Ze wszystkich stron górnej Karyntyi donoszą znów o szkodach, zrządzonych powodzią.

Londyn 17 paździer. *Times* ogłasza ultimatum rządu indyjskiego do króla Birmy, żądające zaniechania wszelkich kroków przeciw angielskiemu Towarzystwu handlowemu bombaysko-birmańskiemu, dopóki komisarz angielskiej Birmy nie zbada sporu, zachodzącego między rządem a wspomnionem towarzystwem. Jeśli król Birmy do ultimatum tego się nie zastosuje, wówczas rozpocznie się zaraz akcya przeciw górnej Birmie.

Kursa. Wiedeń 17 października. 2 godz. 30 m. popoł. — Renta papier. 80·95 — 5%. — Renta papier. nieopodat. 98 10. — Renta srebr. 81·45. — Renta złota 108 40. 4% Renta złota węg. 96 50. Losy z r. 1860 139·50. — Akcye Banku Austr. Węg. 856·— — Akcye kredyt. 278 40. — Londyn 125·50. — Napoleony 9·96½ – Lombardy 128 25 Losy roku 1864 168·40 — Akcye Kolei Karola Ludwika 221.25. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 223·50 — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 172·—. — Obligacye indemn. galicyjs. 101 50.— Losy prem. węgiersk. 117· – — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 144 25 — Akcye kolei półn.-zach. austr. 163·25. — 6% Listy zast. hipot. 101·75. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 100·—.— Akcye kolei Siedmiogr. 178 50. — Marki 61·70 — Ruble 123·25. — Dukaty 5·93— —

Usposobienie giełdy: spokojne.

Berlin 17go październ. Banknoty austryackie 161·75. — Krótki Wiedeń 161·65. — Banknoty ros. 200·—. — 5% Listy zast. Polskie 60·25. — 4% Listy Likw. Polskie 55·30. — Akcye Kolei Karola Ludwika 89·37. — Akcye austr. kredytowe 453.—.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Klobukowski.

Pociągi na kolejach żelaznych.

Przychodzą do Krakowa

ze Lwowa: osobow. mieszan. pospiesz. kuryerski
Lwów odjazd 3·45 rano 4·30 pop. 10·26 w noc. 2·5 pop.
Kraków przyj. 2·33 pop. 5·10 rano 6·48 rano 9·38 wie.

Z Rzeszowa lokalny:
Rzeszów odjazd 2·35 popoł. Kraków przyjazd 8·20 wiecz.

Z Wieliczki: { Wieliczka odjazd 6·55 wiecz. 5·46 rano
{ Kraków przyjazd 7·35 wiecz. 6·31 rano

Z Wiednia osobow. pospiesz. mieszan. kuryerski
Wiedeń odjazd 8·20 rano 11·10 rano 2·25 pop. 10·15 wie.
Kraków przyjazd 9·50 wie. 8·30 wie. 7·22 rano 7·26 rano

Z Wiednia osobowy mieszany
Wiedeń odjazd 8·25 wiecz. 9·30 wieczór
Kraków przyjazd 9·45 rano 5·27 popołudniu

Z Prus: o godzinie 3·15 popoł. mieszany; o godzinie 8·30 wieczór pospieszny i o godz. 9·50 wiecz. osob.

Z Warszawy: o godz. 9·45 rano osobowy i o godz. 5·27 popołudniu mieszany.

☞ Uwaga. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galicyjskiej obliczone podług zegaru peszteńskiego (różnica od krakowskiego 4 minuty); zaś na kolei cesarza Ferdynanda według zegaru pragskiego (o 22 minut później od krakowskiego.)

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 16 Października.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	123 —	123 75
Marki niemieckie	61 40	62 15
Dukat ważny	5 90	6 —
20-to frankówka ważna	9 92	10 02
Imperyał ważny	10 22	10 32
Rubel srebrny obrączkowy	1 56	1 66
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	80 25	81 15
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	101 —	102 —
6% galicyj. pożyczka krajowa	102 —	— —
4½% „ „ „	90 —	91 —
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	96 25	97 25
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	88 50	89 60
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	90 75	91 85
4% „ „ „ Tow. kred. ziem. we Lwowie	90 —	91 50
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	87 25	88 50
5% „ „ „ „ „ „ „	98 75	99 75
6% „ „ „ Banku Hipot. „	101 25	102 25
5% „ „ „ „ „ „ prem.	98 75	99 50
5% „ „ „ „ „ „ 40 let.	96 —	97 —
5½% „ „ Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	97 50	99 —
6% „ „ „ „ „ „ 36 let.	99 25	100 25
6% „ „ „ „ „ „ 18 let.	99·25	100 25
7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let.	100 —	101 50
6% „ „ „ „ włość. we Lwowie	56 50	58 50
5% „ „ „ „ „ „	51 —	54 —
5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	97 —	98 —
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika po 210 złr.	218 75	220 50
„ „ Lwowsko-Czerniow. po 200 złr.	221 —	223 —
„ gal. Banku Hipot. we Lwowie po 200 złr.	273 —	276 —
„ Ban. gal. d. h. i p. w Krakowie po 200 złr.	— —	— —

	płacą	żądają
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	18 —	19 —
„ „ Stanisławowa	23 75	25 —
„ Tow. austr. czerwonego Krzyza	13 70	14 50
„ „ węgier. „ „	8 75	9 40
Wiedeń 15 Paździer. *Obligi długu państwa.*		
4⅖% Renta papierowa	80 60	80 75
4⅖% „ srebrna	81 25	81 45
4% „ złota	108 35	108 55
3⁸⁄₁₀% Losy z roku 1854 po 250 m. k.	126 50	127 50
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	139 20	139 70
4% „ „ 1860 „ 100 „	139 20	139 70
„ „ 1864 „ 100 „	168 50	168 75
„ „ 1864 „ 50 „	167 50	168 50
Losy Como-Renten za sztukę	43 —	45 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	107 50	— —
Bukowińskie „ „	102 50	103 50
Galicyjskie „ „	101 40	102 —
Morawskie „ „	105 25	— —
Niższo-austryackie „ „	107 50	108 25
Wyższo-austryackie „ „	105 —	— —
Szląskie „ „	104 —	— —
Styryjskie „ „	104 50	105 50
Siedmiogrodzkie 7% „	101 40	101 90
Węgierskie „ „	102 50	103 15
Węgier. z klauz. 1867 „ „	101 50	102 25
5% Oblig. poż. kolejo. węgierska	148 25	148 75
6% Renta węgierska złota	96 20	96 35
4½% Obli. „ „ (za Ostbahn).	108 —	109 —
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	95 —	96 —
Boden-Credit austryacki . . 80 „	219 50	220 50
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	277 25	277 50
„ Bank węgierski . 200 „	280 25	280 75
Depositen-Bank . 200 „	189 —	190 —
Escompt Gesell. niż. austr. . 500 „	540 —	555 —
Gal. Banku dla Hand. Prz. 200 „	— —	— —

	płacą	żądają
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	853 —	857 —
Unionbank . 100 „	74 75	75 —
Verkehrsbank ogólny . 140 „	143 50	144 50
Wied. Bankverein . 100 „	98 25	98 75
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . 200 „ 5%	179 —	179 50
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	443 —	445 —
Elżbiety . 210 „ „	240 75	241 —
Linz-Budweis . 200 „ „	209 75	210 —
Salzburg-Tyrol . 200 „ „	202 —	202 75
Ferdynanda Nordbahn . 1050 „ „	2249	2253
Franciszka Józefa . 200 „ „	208 25	208 75
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	219 50	220 —
Koszycko-Oderberg . 200 „ 4%	144 25	145 —
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ 5%	221 75	222 25
Nordwest austr. . 200 „ „	162 —	162 50
„ „ Lit. B. 200 „ „	139 50	140 —
Rudolfa . 200 „ „	184 75	185 25
Siedmiogrodzka I . 200 „ „	178 —	178 50
Staats-Eisenb. Gesell. . 200 „ „	275 —	275 50
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	127 75	128 —
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	250 —	250 50
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	171 25	171 75
„ Nord-Ost . 200 „ „	171 50	172 —
„ Westb. . 200 „ „	163 50	164 —
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	53 —	57 —
4½% Boden Credit allg. złotem pła.	125 40	125 80
4½% „ „ „ papier 50 lat	99 80	100 25
3% prem. Bod. Cred. allg.	— —	— —
6% Zakł. kred. krakowskiego 18 lat	99 —	99 75
7% Listy dłużne „ „ 20 lat	101 —	— —
6% Zakła. kredyt. krak. „ 36 lat	99 75	100 —
5½% „ „ srebr. 36 lat	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	91 25	91 50
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	99 —	99 30
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	99 —	99 30
4% „ „ „ „ nowe 41 lat	88 50	89 —
4½% „ Banku krajo . . 51 lat	91 75	92 25
6% „ Bank Hipot. lwow.	101 50	102 —
5% „ „ „ „ prem.	98 50	99 —
5% „ „ „ „ 40 lat	96 —	97 —

	płacą	żądają
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	101 65	101 95
5% Szląsko aust. Bod.-Credit-Anstalt	101 50	102 50
5½% Węg. Insty. Bod.-Credit	101 75	102 75
4% „ Bank Hip. prem.	100 50	101 —
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	98 20	98 60
Alföld-Fiume . 200 „ „	98 30	98 80
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	— —	— —
Donau-Dampfsch. 100 : 200 „ 6%	121 —	— —
Elżbiety za 200 Mrk. op.	115 70	116 10
„ za 200 Mrk. nie op.	122 —	122 75
Ferdyn.-Nordb. m. kon. 4½%	106 —	107 —
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	111 —	112 —
„ poż. 1876 r. . 100 złr. 5%	104 75	105 25
Franc. Józefa Em. 1884 . 4½%	91 40	91 80
Gal.-Karol.-Lud. 1881 . 300 „ „	100 50	101 50
„ Jarosław 300 „ „	99 70	100 10
Koszycko-Oderb. 200 „ 5%	99 —	99 25
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	82 —	83 50
„ II „ 1867 300 „ 5%	— —	— —
„ III „ 1868 300 „ „	— —	— —
„ IV „ 1872 300 „ „	— —	— —
Nordwestb. austr. . 200 „ „	103 30	103 80
„ „ Lit. B. . 200 „ „	102 50	103 —
„ „ Em.1874 200 m. „	128 50	— —
Rudolfa z 1884 r. . 100 złr. „	120 25	120 75
„ Salzkam. gut. zł. 200 m. „	87 25	87 75
Siedmiogrodzkiej I . 200 złr. „	97 —	97 50
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	198 —	198 50
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	152 50	153 —
„ „ . 200 złr. 5%	128 60	129 —
Theissb.-Gesell. . 1000 „ „	107 50	— —
Węg. gal. Łupkow. . 200 „ „	98 60	99 —
„ „ II Em. 200 „ „	97 75	98 25
„ Nordost . 300 „ „	96 20	97 70
„ „ złotem . 200 „ „	131 —	132 —
„ Westbahn . 200 „ „	97 —	97 75
„ „ Em. 1874 200 „ „	— —	— —
Losy.		
5% Donau Regul. . złr. 100	115 50	116 —
Premiowe Wiedeńskie . „ 100	122 —	122 50
„ Węgierskie . „ 100	116 75	117 25
3% „ Tureckie . fr. 400	16 25	16 75

	płacą	żądają
Kredytowe . złr. 100	174 75	175 50
Clary . złr. 42	38 50	39 50
4% Donau-Dampfsch. „ 105	114 —	114 75
Insbrucku. „ 20	19 —	19 50
Keglewicha „ 10½	18 —	19 —
Krakowskie „ 20	18 —	19 —
Ofner (miasta Budy) „ 40	41 50	42 50
Palfy „ 42	37 —	37 75
Rudolfa „ 10	17 50	18 —
Salma „ 42	55 50	56 —
Salzburgskie „ 20	22 —	22 50
St. Genois „ 42	49 50	50 25
Stanisławowskie „ 20	24 —	24 75
4½% Tryesteńskie „ 105	132 50	133 25
4% „ „ 50	68 50	68 50
Waldsteina „ 20	28 —	28 55
Windischgrätza „ 20	38 50	38 75
Waluty.		
Dukaty ważne	5 94	5 96
20 frankówki	9 97	9 98
Imperyały rosyjskie	10 28	10 31
Funty szterl. angielskie	12 53	12 58
Liry tureckie złote	11 32	11 35
Marki niemieckie za 100 marek	61 75	61 85
Rubel papierowy za 100	123 —	123 50
Lwów 16 Paździer.		
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	273 —	277 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	98 55	99 55
4% „ „ „ „ „	90 25	91 25
5% „ „ „ „ 37-letnie	98 55	99 55
4½% „ Bank. kraj. gal. 51-letnie	91 50	92 50
6% „ „ Banku hip. gal.	101 35	102 35
5% Obligi kom. Banku krajo. galic.	97 —	98 —
5% Obligi indemn. gal. 10% podat.	100 90	102 —
4½% „ pożyczki krajowej	90 75	91 75

Warszawa 16 Paździer.	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	—	—	97	70
kupon	—	—	—	—
4% Listy likwidacyjne	—	—	89	60
kupon	—	—	150	

Leon Schulz

w Rynku głównym pod Nrem 30,
obok Filii Banku hipotecznego.

Mam zaszczyt donieść Szanownej P. T. Publiczności, iż dnia 1 września 1885 r. otworzyłem (2324-15-15)

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

zaopatrzony w wielki wybór materyj francuskich, angielskich i krajowych. Staraniem mojem będzie, aby Szanowną Publiczność tak gustownym wyrobem, jakoteż szybką obsługą zadowolnić.
Ceny nader umiarkowane.
Polecam się łaskawym względom.

BALSAM VETORINIEGO

Znany ten środek Szanownej Publiczności od lat 70, okazał się ostatniemi czasy jako niezawodny w cholerze. Łyżeczka tego balsamu użyta, uśmierza kurcze żołądka, koi słabości nerwowe, reumatyzmowe, ból zębów — powstrzymuje wymioty i rozwolnienie, a przykładany rany goi.

W **Krakowie** dostanie prawdziwego flaszkę po 1 złr. 50 cent. u pp. aptekarzy **Wiktora Redyka** „POD BARANKIEM“, *K. Wiszniewskiego* pod „Gwiazdą“, *F. Sobierajskiego* „pod słońcem“ i *Józefa Trauczyńskiego*, jak również w handlu p. *Janigi*; — w **Rzeszowie** u panów *J. Schaitter* i *Sp.* (2410-3-)

Dra HARTMANNA
„AUXILIUM“

najlepszy uznany środek leczniczy **bez wstrzykiwania przeciw śluzotokowi u mężczyzn** i Dra Hartmanna Auxilium dla kobiet **przeciw upławom** (czy świeżo powstałym, czy zastarzałym) jest do nabycia wraz z pouczającą broszurą i biletem upoważniającym do jednej konsultacyi w zakładzie Dra Hartmanna, we wszystkich aptekach po cenie 2 złr. 80 c. i w **głównym składzie W. Twerdy apt., I. Kohlmarkt 11 w Wiedniu.** Tylko w znak ochronny i bilet zaopatrzone Auxilium jest skuteczne i prawdziwe. Pan **Dr. Hartmann** od wielu lat słynnie znany specyalista, wedle dyplomu z r. 1870 mianowany członkiem wiedeń. lekar. wydziału, ordynuje od godz. 9—6 a w niedziele i święta od 9—2 w swoim zakładzie, gdzie wylecza **kiłę, wyrzuty, choroby skórne i tajne, choroby kobiece i osłabienie męzkie** wedle nader uznanej metody, bez nast. cierpień i przerwie zawodu. O lekarstwa stara się w sposób dyskretny. Honoraryum skromne. Leczy także listownie w **Wiedniu. Stadt, Seilergasse 11.** 2134-195)
Skład w KRAKOWIE u W. Redyka apt

Utraconą i osłabioną **siłę męzką,**

tudzież wszelkie następne choroby wyuzdań, samogwałtu, **tajne grzechy młodzieńcze** i roztrojenie nerwów i t. d. leczą trwale za poręczeniem słynne w świecie **starszego lekarza sztabowego Dra Müllera Miraculo preparaty.** Cena z dokładnym opisem złr. 3·10, pocztą o 25 ct. więcej.

Starszego lekarza sztabowego Dra Müllera
Miraculo wstrzykiwanie

i pigułki leczą bezpiecznie i bez bólu każde upławy rurki moczowej, białe upławy w kilku dniach, także w zastarzałych wypadkach, gdzie niepomoże żaden środek, gruntownie i bez złych następstw. Cena złr. 1·60, pocztą o 25 ct. więcej. (1997-4-7)

Sprowadzić można jedynie z **St. Georgs-Apotheke Max Schneid, Wien,** V., Wimmergasse 33, dokąd wszelkie zamówienia adresować należy. — Skład w KRAKOWIE w aptece E. Stockmara

KAWA

dla konsumentów wprost pocztą w paczkach po 4¾ kilo netto, najlepsze, wonne, silne, niefalszowane gatunki za zaliczką z *ocleniem* i *opłatnie.* (1918-26-)

	Za 1 kilo netto
Perłowa Ceylon najl. wielkoziar.	złr. 1·92
Arab. Mocca prawdz. wyborna	„ 1·78
Cuba wielkoziar. najlep.	„ 1·76
Ceylon plant. ciemnonieb. wielkoz.	„ 1·66
Laguayra, zielona, wyborna	„ 1·62
Portorico, zielona, najlepsza	„ 1·58
Perłowa Costaricca, zielona, silna	„ 1·54
Menado (złota jawa), wyborna w smaku	„ 1·50
Perłowa Manilla żółta, dob., wielka	„ 1·46
Egips. Mocca, żółta, ognista	„ 1·42
Jawa najlep., jasnoziel., mocna	„ 1·38
Domingo wielkoziar. wyborowa	„ 1·36
Campinas najl. Santos b. dobra	„ 1·28
Rio najlep., wydatna, mocna	„ 1·22
Jamaika smaczna, silna	„ 1·18
Bahia wonna i mocna	„ 1·14
Afryk. perłowa Mocca brunat. dob.	„ 1·10

Przy zamówieniu oryginal. bel po 50—60 kilo sprowadz. koleją o 10 c. na kilo taniej opłatnie i z ocleniem do najbliższej stacyi kolejowej adresata.

Oliwa stołowa

zupełnie czysta nicejska oliwa z oliwek, jasnożółta, łagodna, słodka, 5 złr. 20 ct. za netto 4 kilo w blaszance z *ocleniem* i *opłatą pocztową.*

WINO MALAGA

najlepsze, bardzo stare, słodkie, mocne, 5 złr. 50 cnt., *Lacrima* złr. 6·80, *Sherry* 7 złr. 20 ct., *Frontignan* 5 złr 60 ct. *Madeira* 5 złr. 20 ct., *Muszkatołowe* 5 złr. 20 ct., *Marsala* 5 złr. 60 ct., *Wermuth* 4 złr. 80 ct., *Cypryjskie* 4 złr. 40 ct., wszystkie wina w najlepszym odstałym towarze naturalnym za baryłkę 4 litr. pocztą za zaliczką z *ocleniem* i *opłatnie.*

R. Maiti w Tryeście.

Na porę jesienną i zimową 1885|6 r.

Ryciny mód darmo i opłatnie. poleca **Ryciny mód darmo i opłatnie.**

JAN AMON

w Wiedniu, Rudolfsheim, Schönbrunnerstrasse Nr. I, obok Schwendera,
swój *doskonale zaopatrzony skład*, prócz trwałego wykonania, po nadzwyczaj *tanich* cenach.



Zarzutka zimowa, zgrabny krój, z modnej materyi noppé, z oblam. z krym. baranka lub królicz. futerka **zł. 14·50.**

Konfekcye:

Zł. 5 do zł. 20 sukienny modny, przylegający deszczowy płaszcz.
Zł. 3·25 do zł. 10 jesienne i zimowe żakiety z gładkiego sukna, pakłaku lub materyi noppé.
Zł. 7 do zł. 40 paletoty i dolmany najmod. wykon.
Zł. 1·80 do zł. 7 dziecinne płaszcze deszcz. i zimowe.
Zł. 10 do zł. 15 pakłakowy kostium.
Zł. 16 do zł. 35 kostium z modnej materyi noppé albo jaquard.

Towary modne:

60 cm. szer.	ryps, kolor.	c. 25
60 „ „	gładki diagonal	„ 30
60 „ „	mater. w kratkę najnow. okazy	„ 35
60 „ „	krepa diagonal	„ 38
60 „ „	modna noppé	„ 54
60 „ „	ozdob. i w paski	„ 58
100 „ „	diagonal	„ 60
100 „ „	wełniana foule	„ 68
100 „ „	pakłak w kolor.	„ 65
100 „ „	modny kaszmir	„ 95
100 „ „	Foule	zł. 1·25
110 „ „	pakłaki Serge	„ 1·60
110 „ „	ja quard	„ 1·70
110 „ „	mode noppé	„ 2·60
120 „ „	suk. materye d.	„ 2·60

Różne towary:

110 cm. szerok. flanel gładka i kratkowana 95 ct.
110 cm. sz. flanel prima zł. 1·10
110 cm. szer. cassan zł. 1·45
Kosmanowski barhan cnt. 40, cnt. 45, cnt 54.
Sternbergowski barhan, dob. farbowany 35, 40, 46, 54 c.
Wielki wybór filców. i morow. kaftaników i chustek zimowych, 9/4 i 10/4 szerokości, zł. 2·75 do zł. 14.
Mufki damskie i dziecinne od 75 ct. do zł. 4·50.
Patent. aksamity w kolorach i czarne w wielk wyborze.



Paltot zimowy z sukna futrzanego, z wypustką z krymskiego baranka **8 złr. 50 cnt.**

Zamówienia z prowincyi za nadesłaniem gotówki lub za zaliczką będą najstaranniej wykonane. — **Próbki** rozsyła się darmo i opłatnie, tylko uprasza się jednak, ażeby odpowiednio były żądane co do celu i ceny; pozwalam sobie jeszcze zauważyć, że mój tegoroczny zbiór próbek szczególnie bogaty i pełen smaku przedstawia się — Nieodpowiednie próbki proszę zwrócić — Za rzetelne wykonanie zamówień ręczy moja oddawna znana z uczciwości firma. (2415-3-)

C. k. uprz. galic. akcyjny
BANK HIPOTECZNY

wydaje **we Lwowie** i przez filie
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

asygnaty kasowe

4 procent. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, dnia 7 stycznia 1884 r. (2643-40-)
(Przedruk nie będzie płacony). **Dyrekcya.**

KASY

z pancernemi zamkami pewnej konstrukcyi polecają (2403-11-12)
Bracia Hesky fabrykanci kas,
WIEDEŃ, HERNALS, MITTERBERGGASSE Nr. 19.
Cenniki na żądanie darmo.

c. k. wyłącz. *uprzywilejow.*

Fabryka bilardów i kul bilardowych

KAROLA KNILLA
Wiedeń, IX., Rossau, Rothe Löwengasse Nr. 5—7,
założona w r. 1807,



poleca szczególnie swoje i przez niego nowo wynalezione **mantille**, tak zwane

„bandy excelsior“

z najdelikatniejszego angielskiego kauczuku, które ze względu na dobroć i trwałość wszystkie inne mantille przewyższają, a przytem niezaprzeczenie zadziwiająco tania cena, bo tylko 45 złr. na jeden bilard kosztuje. Moje c. k. wyłącznie uprzywilejowane] pat. kule bilardowe pod każdym względem kulom z kości słoniowej w niczem nie ustępują, polecam z jednorocznem poręczeniem po następujących cenach; od 60 do 62 mm. 5 złr., od 60 do 66 mm. 6 złr., od 67 do 72 mm. złr. 6.50 za sztukę. Ceny i rysunki bilardów darmo i opłatnie. (2351-9-20)



daje nasmarowane **zwykłym pędzlem** bardzo piękną czarną barwę, blady połysk, zmiękcza skórę, gdyż ma w sobie tłuszcz, schnie nadzwyczaj szybko i jest wobec dytychczasowego lakieru

na chomonta itp., wszelkie skóry
szczególnie polecenia godne. (2342-10-10)

Główny skład ma
w Wiedniu, IV., Pressgasse 21
FRANCISZEK MEGERLE.



Oświadczenie!

Celem ułatwienia nabycia także w Galicyi mojej normalnej bielizny (tak zwanej bielizny profesora Jägera), która jak wiadomo daje ochronę przeciw zaziębieniu i inne następne cierpienia, urządziłem w niżej wymienionych miastach miejsca sprzedaży.

Moja normalna bielizna zrobiona jest z najczystszej wełny owczej doskonałego gatunku, a co do ceny tańsza od zagranicznych wyrobów.

Każda sztuka bielizny musi mieć obok zamieszczony znak ochronny **i tylko wtedy jest prawdziwą.**

Fryderyk Redlich,

FABRYKA SUKNA I TOWARÓW Z WEŁNY OWCZEJ
W BERNIE MORAWSKIEM.

Składy mają:

w Krakowie J. Rudnicki w Rynku głównym,
„ „ Porębski i Zimler (dawniej Riedel) w Rynku głów Nr. 8,
„ Rzeszowie Ferdynand Schaitter,
„ Lwowie F. S. Bardasz naprzeciw Katedry p d Nr. 9. (2599 2-)

Choroby nerwowe.

CO SĄ NERWY!



Nerwy są właściwemi pośrednikami każdego uczucia, wszelkie zewnętrzne wrażenia odczuwane i pośredniczone zostają przez nie. Jak różne są powody, tak różne są zjawiska **chorób nerwowych.** W pierwszym rzędzie ściągnięcie nerwów, ogólne **schudnienie i zmęczenie, osłabienie mężkie** (impotencya) i nocne **polucye, osłabienie pamięci,** blada twarz, zapadnięte oczy z niebieskiemi brzegami, melancholia, brak snu, migrena (połowiczny ból głowy), bole w **krzyżach i grzbiecie,** histeryczne kurcze, z tkanie, bojaźń bez przyczyny, usuwanie się z wesołego towarzystwa, cierpienia kobiece, osłabienie, niedokrewność, bole reumatyczne i gośćcowe, drżenie rąk i nóg i t d.

Żaden środek znany medycznie nie wylecza tak pewnie zupełnie w powyższych chorobach nerwowych, jak Dra WRUNA PROSZEK PERUWIAŃSKI, wyrabiany z ziół peruwiańskich; nieszkodliwość poręczona.

Cena pudełka z dokładnym opisem **złr. 1·80.**

Skład w **Krakowie** utrzymuje **W. Redyk** aptek., we Lwowie S. Rucker, w Czerniowcach J. Golichowski. — Główny ajent: Al. Gischner, dyplomowany aptekarz w Wiedniu, Kaiser Josefstrasse Nr. 14. (2590-2-18)

Zarządcę drukarni obznajmionego dokładnie z zecerstwem i maszynami, poszukuje drukarnia *E. F. Arvaya* w Rzeszowie. 2701-3-3)

LINOLEOWE

KOBIERCE KORKOWE.
Bardzo trwałe nakrycie na podłogę, gustowne, bez kurzu, łatwe do czyszczenia, dla domów prywatn., biur, handli itp. Skład materyj pokojowych, chodników, pokładów na umywalnie w najrozmaitszych wzorach. Odprzedającym zniżka. (2135-10-12)
F. C. Collmann's Nachf. *(A. Reichle) w Wiedniu, I., Kolowratring 3.*

Odznaczone pierwszemi medalami.
Jedynem **uniwersalnem smarowidłem na skórę** jest dotychczas niezrównane

kauczukowo-wazelinowe smarowidło na skórę,

które uznane zostało jako **najlepszy i najtańszy środek do konserwowania skóry, tłuszcz na broń i maść na kopyta.**
Ceny: 1 blaszanka ⅛ kilo 25 ct., ¼ kilo 40 ct., ½ kilo 70 ct, 1 kilo 1 złr. 30 ct.
Prospekta i cenniki wszelkich moich wyrobów darmo i opłatnie. (2671 2-)
Fabryka i główny skład rozsyłkowy:
Karl v. Schmoll in Währing, bei Wien.

VICHY

Administracya: w **Paryżu,** *8, Boulevard Montmartre.*

PASTYLKI DO TRAWIENIA
wytworzone u źródeł ze soli Vichy. Przyjemnego smaku, o niezawodnym skutku przeciw kwasom i upośledzonemu trawieniu.

SOLE VICHY DO KĄPIELI.
Paczka wystarcza na kąpiel dla osób, które nie są w stanie udać się do Vichy.

Dla uniknienia fałszerstwa żądać należy aby na wszystkich produktach znajdowały się znaczki:
„Kompanii Wód Vichy“

Dostać można w Krakowie w apt. W. Redyka przy M. Rynku i w apt. K. Wiszniewskiego, oraz u PP. J. Wentzla, S. Feintucha, Józefa Goldwassera i W. Goldwassera; w Tarnowie u p. N. Traum. [2676-21-22]

Nadzwyczaj tanio

sprzedaję właśnie nadesłały wielki transport **koronek** (jak brukselskie) i **szwajcarskich haftów** w najlepszym gatunku i w najświeższych wzorach.

Korzystnym wypadkiem zakupiłem cały skład towarów jednej z największych szwajcarskich fabryk haftów i sprzedaję ten towar, o ile zapas starczy, ażeby go szybko pozbyć, z bardzo małym zyskiem, mianowicie **na wszelką szerokość po cenie jednostkowej na wagę.** (Wiadomo, że koronki i hafty są specyficznie lekkie, dlatego ten rodzaj sprzedaży okazuje się na metrze o 40 do 50% taniej.) Sprzedaję **hafty,** białe, **z silnych nici,** deka rozmaitej szerokości po 25 ct., **hafty** białe lub kremowe, **z cienkich nici,** deka rozm. szerok. po 30 ct. Oba gatunki nadają się szczególniej do bielizny damskiej, dziecinnej lub łóżkowej i są na składzie w szerok. od 5—40 ctm. **Koronki** (jak brukselskie) I. gat. 50 ct. II. gat. 40 ct. za deka. W szerok. 10 do 60 ctm. szerokie wolanty białe, kremowe, beige, ficel, ivoir, écru. W obecnej porze są te koronki bardzo ulubione do toalet domowych, balowych i wieczornych. Każde choćby najmniejsze **zamówienie na próbę** będzie najsumienniej wykonane; przy zamówieniu proszę oznaczyć ilość i szerokość towaru.

A. Brandt w Wiedniu, Mariahilf, Stiftgasse I. „Herzmanskyhaus“.
UWAGA. Ta oferta jest szczególniej polecenia godną. (2648-2-12)

Dla wycieńczonej i osłabionej
siły mężkiej
impotencyi

pewna pomoc! C. k. uprz. karbonowym natryskiem płciowym wylecza każdy zupełnie **bez następnych chorób, pewnie** i nazawsze, często już w dwóch dniach nawet pozornie nieuleczalną impotencyę dawną, przy przyjemnem zewnętrznie niedostrzeżonem leczeniu. Świadectwa słynnych profesorów i lekarskich pism fachowych, bardzo gorące lek. polecenia i **tysiące** podziękowań gruntownie wyleczonych, radzą bezinteresownie każdemu cierpiącemu natychmiastowe nabycie karbonowego natrysku, który zapewnia trwałe skutki. Kompletny natrysk z opisem użycia i opinią 10 pierwszych profesorów jak **prof. Dra Nothnagla, prof. Dra Vogla, prof. Dra Werthelma** itd. **złr. 5·80.** Dyskretna rozsyłka pocztowa, wnętrze i odsyłający nie do poznania. — **K. k. p. Carbon-Douche-Depot Prof. Dr. J. R. Buxbaum, Wien, II., Ferdinandstr. 25.** (2234-8-12)

Każdego czasu do najęcia

obszerne pierwsze piętro z balkonem, kompletnie odrestaurowane, suche, ciepłe i z widokiem pięknym, na placu Latarnia Nr. 8, w pobliżu pałacyku Wgo Kossaka. — Może być ze stajnią lub wozownią lub bez tychże. Bliższa wiadomość u właściciela, ul. Karmelicka Nr. 3, na dole. (2245-13-)

O Ameryce,

Afryce, Australii, Brazylii itd. udziela wyjaśnień najchętniej darmo i opłatnie *Teodor Reiner* w HAMBURGU. (2551-8-10)

LESNICZY

który był parę lat zawiadowcą tartaku parowego, poszukuje odpowiedniej posady. — Bliższa wiadomość w **Cukierni J. Przybyłowicza w Krakowie, Rynek.** (2717-2-9)

Wywóz rumu
J. Krayn & Co. w Londynie E. C.
sprawozdawcy najznakomitszych dzienników europejskich o londyńskim targu rumu. Najkorzystniejsze źródło sprowadzania rumów Jamaika Komunikacya tylko z odprzedającymi Próbki opłatnie i darmo. (1984-9-12)

SZEŚĆ MEDALI ZASŁUGI I DYPLOM UZNANIA
za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

PUDR KSIĄŻĘCY

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru jest najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony, najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1·50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko 70 c., większe złr. 1·20, z łabędzikiem złr. 1·60.

WODA FIJOŁKOWA

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-higieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie. — Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE

odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy. — Cena 60 c.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrwałym zapachem. Flakon złr. 1 ct 50; pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią, — flakon ct. 15, 25, 50 i złr. 1, najprzedniejszą (potrójną) flakon ct. 20, 40, 80 i złr. 1 ct. 50, 2 złr., 3 złr. 50 ct., 5 złr.

Perfumy na wzór angielskich i francuskick sporządzone, jaśminowa, fiołkowa, opoponaks Chypr. heliotrop. hiacynt, konwalia, róża i t. p., od 35 ct. do 3 złr. flakon.

Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukien i odświeżania powietrza w pokojach, flakon ct. 50, 70, 90 i złr. 1·50.

Ocet toaletowy do nacierania ciała, do płukania ust, flakon 50 centów i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia 50 cent. (1901-17-)

J. IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3.
Sklepy własne przy ulicy Halickiej, róg Wałowej, hotel Europejski i we Filii w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20.
Z d. 1 czerwca b. r. została otworzoną filia w Czerniowcach, Rynek l. 1.

CHOCOLAT



N. LEJET (2221-13-32)

Goutez et comparez, qualité sans rivale!



Karol Kuhn i Sp. w Wiedniu

mają zaszczyt polecić najuprzejmiej swe wyroby

pióra stalowe do pisania i rączki.

Znany doskonały gatunek, bardzo obfity wybór na każdy cel po różnych cenach, ciągle pomnażany nowemi gatunkami.

Dostać można we wszystkich handlach materyałów pisemnych. (1799-21-24)

Wyroby paryskie poręczone prawdziwe i nieszkodliwe **Wyroby paryskie**

kauczukowe i gumowe, stosownie do dobroci, po złr. 1, 2, 3, 4, 5 i 6 złr. za tuzin, suspenzorya po 2 złr. i 3 złr., tudzież wszelkie szczególności gumowe rozsyła **PUNKTUALNIE** za zaliczką lub za gotówkę opłatnie za rewersem

PIERRE MOUNIER,

SKŁAD PARYSKICH TOWARÓW GUMOWYCH
w Wiedniu, I., Kärntnerstrasse Nr. 14 w Bazarze i I. Freiung 2 w Bazarze bankowym.

NB. Przestrzega się przed anonsami pewnych handlarzy towarów galanteryjnych, które kłamią niezgrabnie, że mają w Paryżu własne fabryki. (2600-4 8)

Zadziwiająco tania sprzedaż
mebli
i zupełnych urządzeń mieszkań,

pochodzących po największej części od **dostojnych państw,** a składających się z mebli do **salonów, jadalń, pokoi męskich, buduarów, sypialń, pokoi gościnnych i przedpokoi,** we wszelkich możliwych kształtach, i mniej więcej na 30 pokoi zwykłych mebli, bardzo odpowiednich d a hoteli, zakładów kąpielowych, will i domów wiejskich, bezwzględnie bardzo trwała robota z **pierwszych pracowni** po zadziwiająco tanich cenach.

D. Friem w Wiedniu, I., Bauernmarkt 3,
dom komisowy i wywozowy mebli i urządzeń mieszkań.

Meble państw przyjmuję w komisową sprzedaż.
Cenniki opłatnie i darmo. (2343-13-)

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1go października 1885 r.

	Odjazd z Podgórza-Płaszowa		**Przyjazd do Podgórza-Płaszowa**
8·28	rano do Skawiny, Oświęcima, Suchy, Nowego Sącza, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna,	10·12	przedpoł. z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny,
11·23	przedpoł. do Skawiny, Suchy, Zwardonia,	11·22	przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny,
3·27	popołudniu do Skawiny, Oświęcima,	4·13	popołudniu ze Zwardonia, Suchy, Skawiny,
6·40	wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza, Stanisławowa, Husiatyna.	6·39	wieczór z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Nowego Sącza, Suchy, Oświęcima, Skawiny.
	Odjazd z Oświęcima		**Przyjazd do Oświęcima**
8·18	rano do Skawiny, Podgórza, Suchy, Zwardonia,	11·54	przedpołudniem z Husiatyna, Suchy, Podgórza, Skawiny,
3.08	popołudniu do Skawiny, Podgórza, Suchy Husiatyna.	6·53	wieczór ze Zwardonia, Suchy, Podgórza, Skawiny.
	Odjazd z Tarnowa		**Przyjazd do Tarnowa**
2·34	w nocy pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Zwardonia,	11·15	przedpołud pociąg osobowy ze Zwardonia, Husiatyna, Orłowa, Grybowa
5·17	rano pociąg mięszany do Grybowa, Orłowa, Zwardonia,	9·03	wieczór pociąg mięszany ze Zwardonia, Orłowa, Husiatyna, Grybowa
1·40	popołud. pociąg osobowy do Grybowa, Orłowa, Husiatyna.	1·10	w nocy pociąg osobowy z Husiatyna, Grybowa.

(2247-152-)

Czcionkami Drukarni „Czasu."

Odpowiedzialny Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*